

Protokół nr XII/2025

XII Sesja w dniu 28 lutego 2025

Obrady rozpoczęto 28 lutego 2025 o godz. 10:00, a zakończono o godz. 14:21 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 25 członków.

Obecni:

- | | |
|-----------------------|-------------------------|
| 1. Jolanta Barska | 14. Artur Kloryga |
| 2. Czesław Biłobran | 15. Danuta Korzeniowska |
| 3. Piotr Bobak | 16. Bożena Lewińska |
| 4. Grażyna Bortniczuk | 17. Agnieszka Miler |
| 5. Joanna Burska | 18. Paweł Nakonieczny |
| 6. Joanna Czarnecka | 19. Teresa Nosal |
| 7. Jarosław Figiel | 20. Daniel Palimąka |
| 8. Ewa Gruszka | 21. Grzegorz Samborski |
| 9. Piotr Janczar | 22. Ireneusz Szafraniec |
| 10. Tomasz Jazienicki | 23. Przemysław Tetlak |
| 11. Henryk Kamiński | 24. Damian Wylęzek |
| 12. Jacek Kanarski | 25. Janusz Zapiór |
| 13. Zbigniew Karnaś | |

1. Sprawy organizacyjne,

a) otwarcie posiedzenia,

Przewodniczący Rady – Piotr Bobak otworzył XII sesję Rady Powiatu w Nysie. Przywitał radnych oraz pozostałe osoby uczestniczące w obradach.

b) stwierdzenie kworum

Po sprawdzeniu kworum Przewodniczący oznajmił, że aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 25 radnych, co wobec ustawowego składu Rady, wynoszącego 25 osób stanowi kworum niezbędne do uznania obrad za prawomocne (lista obecności - załącznik nr 1).

c) przyjęcie protokołu z XI sesji.

Głosowano w sprawie:

przyjęcie protokołu z XI sesji.

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Burska, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Henryk Kamiński, Jacek Kanarski, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Paweł Nakonieczny, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Przemysław Tetlak, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

W wyniku głosowania Rada przyjęła protokół z XI sesji.

2. Sprawozdanie z działalności międzysesyjnej Zarządu (załącznik nr 2),

Starosta – Daniel Palimąka – Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Ja tylko chciałbym jakby uzupełnić kilka takich istotnych kwestii pracy Zarządu. Otóż, Drodzy Państwo, mamy przygotowane zestawienie dyżuru aptek w Nysie, tak abyśmy na święta znowu nie obserwowali tych wielkich kolejek. I ja trochę dzisiaj jestem w słabej dyspozycji, więc może Pani naczelnik w szczegółach powie za chwilę. Natomiast drodzy Państwo, jeszcze dwie takie kwestie też informacyjne, żebyście Państwo wiedzieli. Otóż udało nam się, sytuacja budżetowa nam na to pozwoliła, że spłaciliśmy już kredyt, który mieliśmy do spłaty do końca roku, czyli raty kredytowe. Czyli zaoszczędzimy trochę na tym procederze. To jest bardzo istotne. I jeszcze jedna rzecz dotycząca naszego projektu i tej takiej dezinformacji, która jest siana przez niektóre media na temat projektu szpitala. Otóż, Drodzy Państwo, jesteśmy już nawet w posiadaniu projektu umowy. W dniu 20 marca na sesji zostanie nam przekazane uprawnienie do tego projektu gliwickiego szpitala. Jeśli Państwo chcą, to roześlemy też taką informację z wypowiedziami Pani Prezydent Gliwic na ten temat, jak również z wyjaśnieniem, co staje się z budową szpitala w Gliwicach, żeby też nie było mowy o tym, że tam jakby to jest zaniechane. To jest dość precyzyjna informacja, którą Państwu prześlemy.

Naczelnik Wydziału Zdrowia, Spraw Społecznych i Dialogu Obywatelskiego – Justyna Marek-Reszka - Szanowna Rado! Chciałam poinformować, że na wczorajszym posiedzeniu Zarządu, z uwagi na liczne głosy co do dyżurowania, co do pracy aptek na terenie naszego powiatu, Zarząd na wczorajszym posiedzeniu podjął decyzję o rozpoczęciu procedury wyłonienia aptek do dyżurowania. Została wstępnie przygotowana taka propozycja, wypracowana wspólnie, na chwilę obecną, z dwoma aptekami, co do dyżurowania. I ten dyżur, na chwilę obecną, w takim skrócie mogę powiedzieć, że to będą dwie godziny, jeżeli chodzi o dni powszednie. Taka jest propozycja. Dwie godziny w dni powszednie, między godziną 20.00 a 22.00, od poniedziałku do piątku. Jeżeli chodzi o sobotę, to, propozycja dyżurowania jest w godzinach 17.00 a 21.00. Jeżeli chodzi natomiast o dyżurowanie w niedzielę i święta, to będzie to ośmiogodzinny dyżur w godzinach między 13.00 a 21.00. Są to godziny, które wynikają z zapisów prawa farmaceutycznego i wydaje nam się, że to będzie takie rozwiązanie, które pozwoli na zapewnienie dostępu, jeżeli chodzi o apteki. W chwili obecnej procedura wygląda tak, że wystąpimy dzisiaj do wszystkich aptek z taką propozycją. W ślad za tym będzie podjęta uchwała Zarządu o wyznaczeniu takiej apteki i w dalszej kolejności będą procedowane sprawy porozumień z NFZ-em.

Radna Joanna Burska - Panie Przewodniczący, Panie Starosto, Szanowni Państwo! Wiemy jak się odbywa wyznaczenie dyżurów aptek. Tutaj u nas w Starostwie Powiatowym. Wiemy, że apteki po prostu później tych dyżurów nie prowadzą. Ja mam takie pytanie. Chodzi mi o dofinansowanie, bo wiemy, że może być coś takiego jak dofinansowanie NFZ-u i Powiatu do dyżuru w dni świąteczne i wieczorne. Ja też mam taką interpelację właśnie dotyczącą

dofinansowania przez NFZ i powiat tych dyżurów. Czy to Państwo w tym kierunku będziecie szli? No bo wiem, że są zainteresowane apteki, bo akurat byłam w takiej aptece i pani, która sprzedawała, pani magister, mówiła, że ona chyba zgłosiła chęć, żeby takie dyżury były przez tą aptekę prowadzone. Dlatego moje pytanie jest, czy zgodzimy się na to, czy Państwo będziecie chcieli po prostu w tym kierunku iść, żeby dofinansować również te dyżury aptek, bo to naprawdę rozwiązałoby tutaj problem mieszkańców naszego miasta i powiatu.

Starosta Daniel Palimąka - Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Otóż dokładnie to jest w tym trybie. Korzystamy z dofinansowania NFZ-u, dodajemy ze swojego budżetu około 30 tysięcy w roku. Przygotowujemy taką konstrukcję, aby apteki, które zgłosiły chęć, a nie wyznaczamy na siłę, tylko zgłosiły chęć do współpracy... Zgłosiły taką chęć trzy apteki. Jednakże też muszą mieć pozytywną opinię Izby Aptekarskiej. Wiemy, że w jednym przypadku jest to dość wątpliwe i wyjaśniane. Jeśli będzie taka możliwość, to ta trzecia apteka także dołączy. Natomiast dwie będą dyżurowały, więc, drodzy Państwo, w święta, w dni wolne, do godziny 23.00 będzie możliwość zakupu i na pewno nie będzie takich kolejek. Jeśli nawet już poza tym trybem ta apteka Kaufland, która także będzie świadczyć, to to się rozbije na trzy. Mało tego. Burmistrz Głucholaz oczywiście nie może skorzystać z NFZ-u, bo to jest tylko domena Powiatu, że Powiat w takich wypadkach korzysta i w mieście powiatowym, jeśli chodzi o dofinansowanie takich działań. Natomiast Burmistrz Głucholaz chce przeznaczyć z własnego budżetu finansowanie również w tych godzinach i ma jedną aptekę już, z którą rozmawia. Więc wydaje się, że po tej procedurze, która być musi wyczerpana, czyli konsultacjach, będziemy mogli taki plan wdrożyć w życie i skończą się te takie sceny, które dla chorych szczególnie nie są miłe.

Radny Damian Wylęzek - Panie Starosto! Chciałem zapytać, być może mogłem w tej uchwale budżetowej, ale myślę jest punkt sprawozdanie międzysesyjne Zarządu, w którym są zmiany do budżetu. Chciałem dopytać. Oczywiście bardzo się cieszę, że taka zmiana jest, ale nurtuje mnie pytanie o co chodzi, w punkcie zadanie inwestycyjne, przebudowa wiaduktu w ciągu drogi powiatowej w miejscowości Karłowice Małe o kwotę 2 miliony i to jest dotacja z gminy Popielów. Nie wiem... Oby takich gmin było może więcej. Bardzo się cieszę z tego powodu, ale chciałem dopytać ze zwykłej ciekawości.

Starosta Daniel Palimąka - Mamy taką sytuację, że faktycznie Pani Wójt Popielowa zadeklarowała dla nas wsparcie. Natomiast my pierwotnie wpisując w to zadanie, w to przedsięwzięcie określoną kwotę mówiliśmy o naszym wkładzie. Natomiast uzupełnieniem tego miały być pozyskane pieniądze z Ministerstwa Infrastruktury. Składamy tam wniosek na rezerwę mostową i liczymy na to, że te pieniądze będą. Natomiast chwilowo jakby zabezpieczamy to, czy staramy się zabezpieczyć z tej dotacji, która być może się pojawi. Dlaczego mówię być może? Dlatego że jeszcze finalnych decyzji tutaj nie ma. To jest deklaracja Pani Wójt o tym, że chce nam przekazać pieniądze. Wszystko zależy od rady i będziemy czekać na tą sytuację.

Radny Przemysław Tetlak - Szanowni Państwo, Panie Starosto! Wracając do tematu aptek. To, o czym rozmawialiśmy rozwiązuje problem apteki dyżurującej, czy aptek dyżurujących na terenie miasta powiatowego. Pytanie, czy Zarząd ma jakiś pomysł na zabezpieczenie aptek dyżurujących na terenie gmin innych niż gmina Nysa, bo zdajemy chyba sobie sprawę, że samo zabezpieczenie aptek na terenie Nysy nie rozwiązuje problemu. Czy były w tej sprawie prowadzone jakieś pytania? I zasadnicze pytanie, czy Powiat może dofinansowywać funkcjonowanie aptek dyżurujących w miastach innych niż miasto powiatowe?

Starosta Daniel Palimąka - Sytuacja jest następująca. Otóż tak jak wspomniałem, my nie możemy jako Powiat korzystać z NFZ-u, pozyskać pieniędzy na inne punkty. Natomiast, tak jak wspomniałem, Burmistrz Głucholaz powziął taką inicjatywę. Po pierwsze rozmowy, bo to jest bardzo istotne, żeby znaleźć partnera, a po drugie wyasygnowania ze swoich, ze swojego budżetu około 40 tysięcy, bo tyle go będzie kosztować, bo on nie dostanie z NFZ-u. Więc to tylko, to jest jedna rzecz. Natomiast druga rzecz jest bardzo praktyczna. No nie ma szpitalnego oddziału ratunkowego czy nocnej i świątecznej opieki w Paczkowie, więc każdy kto przyjedzie do Nysy się zaopłacać, no w Nysie dokona zakupu. To jest praktyczne podejście, natomiast patrząc na to, tak żeby wychodząc naprzeciw, no to myślę, że Burmistrz mógłby pójść drogą Pana Burmistrza Szymkowicza.

Radny Przemysław Tetlak - Panie Starosto, nie pytałem tylko o Paczków, ale o wszystkie gminy, których to dotyczy, a które nie są gminą Nysa.

Członek Zarządu – Maciej Krzysik w imieniu Zarządu zgłosił wniosek formalny o rozszerzenie porządku obrad o następujące projekty uchwał Rady Powiatu:

- w pkt 7 i „w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki finansowe Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2025 roku”,
- w pkt 7 j „w sprawie wyrażenia zgody na realizację przez powiat nyski zadania własnego województwa opolskiego „W jedności siła organizacja wyjazdów edukacyjnych, kulturalnych oraz imprezy kulturalnej dla mieszkańców powiatu nyskiego i brzeskiego w ramach siódmej edycji marszałkowskiego budżetu obywatelskiego Województwa Opolskiego””.

Przewodniczący Rady zarządził głosowanie nad wprowadzeniem do porządku sesji w pkt 7i projektu uchwały w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki finansowe Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2025 roku

Głosowano wniosek w sprawie:

zmiana porządku sesji.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (24)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Burska, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Henryk Kamiński, Jacek Kanarski, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Przemysław Tetlak, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Paweł Nakonieczny

W wyniku głosowania Rada wyraziła zgodę na wprowadzenie ww. projektu uchwały do porządku sesji.

W następnej kolejności Przewodniczący Rady zarządził głosowanie nad wprowadzeniem do porządku sesji w pkt 7j projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na realizację przez powiat nyski zadania własnego województwa opolskiego „W jedności siła organizacja

wyjazdów edukacyjnych, kulturalnych oraz imprezy kulturalnej dla mieszkańców powiatu nyskiego i brzeskiego w ramach siódmej edycji marszałkowskiego budżetu obywatelskiego Województwa Opolskiego”.

Głosowano wniosek w sprawie:

zmiana porządku sesji.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (24)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Burska, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Henryk Kamiński, Jacek Kanarski, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Przemysław Tetlak, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Paweł Nakonieczny

W wyniku głosowania Rada wyraziła zgodę na wprowadzenie ww. projektu uchwały do porządku sesji.

3. Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady i jego zastępców,

Przewodniczący Rady Piotr Bobak oznajmił, że w ostatnim czasie uczestniczył w następujących wydarzeniach. W których reprezentował Radę Powiatu:

- 21 stycznia uczestniczył w spotkaniu z Przewodniczącym Rady Seniorów w Nysie, Panem Romualdem Kamudą. Omawiano sprawy bieżące związane z funkcjonowaniem i z działalnością Rady Seniorów.
- 21 stycznia odbyło się spotkanie z Zarządem Gminnym OSP Nysa na którym poruszano wiele spraw bieżących. Rozmowy dotyczyły także możliwości pozyskania środków finansowych na rozbudowę infrastruktury i zakup nowego sprzętu.
- 28 stycznia uczestniczył w posiedzeniu sejmowej komisji nadzwyczajnej do spraw działań przeciwpowodziowych i usuwania skutków powodzi. To spotkanie odbyło się z udziałem parlamentarzystów i samorządowców i było poświęcone przede wszystkim odbudowie terenów poszkodowanych w wyniku powodzi we wrześniu 2024 roku. Rozmawiano również o powiecie nyskim i powiatach sąsiednich.
- 4 lutego wziął udział w spotkaniu Klub Seniora przy ulicy Franciszkańskiej w Nysie. Klub obchodził trzeci jubileusz. W imieniu całej Rady Powiatu złożył serdeczne gratulacje. Klub świetnie działa na ulicy Franciszkańskiej w Nysie i naprawdę seniorzy tam podejmują wiele ciekawych inicjatyw i działań.
- 5 lutego odbył wizytę w Nyskim Księstwie Jezior i Gór. Na zaproszenie Pani Prezes odwiedził Centrum Produktu Lokalnego w Nysie. Rozmowy dotyczyły bieżącej działalności

Centrum. Centrum produktu lokalnego zostało utworzone przez Nyskie Księstwo Jezior i Gór w odnowionym wnętrzu kamienicy przy ulicy Brackiej, tuż przy fontannie Trytona w Nysie. Możemy nabyć tam różne produkty lokalne, a przede wszystkim też takie ciekawe wyroby cukiernicze i mnóstwo różnych rzeczy dotyczących rękodzieła.

- 15 lutego wziął udział w halowych zawodach młodzieżowych drużyn pożarniczych. Impreza ta odbyła się pod patronatem honorowym Pana Starosty Daniela Palimąki, ale również Burmistrza Nysy K.Kolbiarza. Organizatorami był Zarząd Oddziału Powiatowego Związku OSP Rzeczypospolitej Polskiej, ale też w organizacji tej imprezy były zaangażowane trzy jednostki OSP z gminy Nysa: Koperniki, Wyszaków Śląski i Przełęk. W to wydarzenie było zaangażowanych mnóstwo osób. Pomysłodawcą tego wydarzenia był Pan Andrzej Dyrek, na co dzień mieszkaniec Sołectwa Morów, ale też czynny strażak w jednostce OSP Koperniki. Myślę, że to są ważne zawody, dlatego że są doskonałą okazją do popularyzacji działalności właśnie ochotniczych straży pożarnych wśród młodzieży. Jest to też w pewien sposób integracja, ale przede wszystkim budowa przyszłych kadr strażackich, co niezmiennie istotne.

4. Interpelacje i zapytania radnych,

Radny Paweł Nakonieczny zgłosił interpelacje, zapytania w sprawie:

- udzielenia informacji o odpowiedziach organów do których wysłane zostały apele Rady Powiatu podjęte na sesji 13 września w sprawie modernizacji linii kolejowych oraz w sprawie konieczności utrzymania realizacji zadań zawartych w ustawie o rewitalizacji rzeka Odra (załącznik nr 3)

- udzielenia informacji dotyczącej planów budowy i finansowania nowego szpitala w Nysie (załącznik nr 4)

Starosta Daniel Palimąka - Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, oczywiście w szczegółach opiszemy bardzo mocno, włącznie z tym, co zostało wypracowane przez zespół, co zostało wypracowane przy współpracy z dwoma departamentami tak naprawdę Ministerstwa Zdrowia. Natomiast jedno już na wstępie warto powiedzieć. To, jak przedstawia koncepcję Pani Ministra dla funkcjonowania ochrony zdrowia w Polsce, to nie jest tożsame z sytuacją popowodziową, która miała miejsce u nas. To, że Pani Ministra w wywiadzie powiedziała, że żaden nowy szpital nie zostanie wybudowany do 2038, to nie dotyczy naszej sytuacji, bo finansowanie naszego przedsięwzięcia nie będzie z pieniędzy rządowych, ale z pieniędzy, które są dzisiaj w rezerwie na pomoc terenom popowodziowym. Więc nie jesteśmy we wspólnym worku rozwoju ochrony zdrowia, tylko jesteśmy w sytuacji popowodziowej. Natomiast jeśli chodzi o funkcjonowanie placówki, jak one mają wyglądać, to determinuje jakby potrzeba. Wiadomo jest, że silne ośrodki oprócz Opola to muszą być Nysa i Kędzierzyn-Koźle. I tutaj nie tylko, że wszystko zostanie tak, jak jest, ale upatrujemy szansę na nowe przynajmniej dwa pododdziały i też wiele innych aspektów, które mogą dawać rozwój i patrzeć w przyszłość. To, co udało nam się zrobić w pięć miesięcy, oczywiście Panu napiszemy w szczegółach, to w normalnym trybie potrwałoby myślę półtora roku. Więc myślę, że to jest i tak sprint, tylko to jest takie przedsięwzięcie, w którym wszystko musi być przeanalizowane. To na dowód tego, że to jest specyficzna i jakby jednostkowa sytuacja, pokazuje fakt, że nawet wniosek, który mieliśmy złożyć, musiał być stworzony specjalnie dla nas. Myśmy ten wniosek wstępny złożyli na dokumencie, którego wcześniej nie było w Ministerstwie Zdrowia, bo takiej sytuacji nie było. W tej chwili przygotowujemy się do tego, aby złożyć już nie wniosek, ale plan inwestycyjny, który Rząd

przyjmie. Po przyjęciu tego planu inwestycyjnego będzie możliwe podpisanie umowy na finansowanie przedsięwzięcia. O tym, jak to dokładnie wygląda ze strony Ministerstwa Zdrowia i o tym, jaką wizję ma Pani Ministra Zdrowia, powie sama w marcu podczas wizyty w Nysie, bo takowa będzie. Także wszystkie wyjaśnienia bardzo konkretnie i precyzyjnie napiszemy na piśmie, przedstawimy wszystkie dane. Nie ma tutaj, drodzy Państwo, czego ukrywać, wręcz przeciwnie, chciałbym żebyście Państwo wiedzieli, tylko tego jest tak dużo, że nie da się przekazywać na bieżąco słownie i bardzo dobrze, bo przygotujemy taki materiał, w którym napiszemy jak przebiegały spotkania z gestorami mediów, co zadeklarowali na już, a co trzeba gdzieś tam doprowadzić do stanu takiego dla nas odpowiedniego do 2027 roku. Jakie deklaracje składał Pan Marszałek jeśli chodzi o ciągi komunikacyjne. Jak wygląda sprawa z MSWiA i współpracą w infrastrukturze dodatkowej. Jakie porozumienia i jakie umowy będziemy zawierać z KOWR. To wszystko Państwu oczywiście pokażemy, bo nie ma powodów nawet, żeby tego nie pokazywać bardzo szeroko.

Radny Paweł Nakonieczny - Panie Starosto, ja szanuję pracę Zarządu i szanuję pracę urzędników, więc proszę nie obciążać urzędników gromadzeniem i sporządzaniem odpowiedzi na tematy, które tam nie są zawarte w interpelacji, na tematy, o których już było powiedziane, czy pokazane. Tam dokładnie, mówimy o faktach, mówimy o tym, co daje gwarancję, że ten szpital powstanie, a nie obarczanie pracowników jakimiś wyszukiwaniami, dokumentacjami, prezentacjami i stratą czasu. Zajmijcie się Państwo faktycznie działaniami na rzecz szpitala, a nie przygotowywaniem książki z odpowiedzią. Natomiast chciałbym to rozszerzyć jeszcze. Co w przyszłości z finansowaniem? Jeżeli Pani Minister zapowiada, że to finansowanie nie będzie zapewnione dla niektórych form, to jeżeli mówimy o tak dużym szpitalu, który leczy nie tylko mieszkańców powiatu nyskiego i będzie leczył pewnie mieszkańców również innych województw w tym wypadku, to co z finansowaniem i co z oddziałami, które tak naprawdę nie są rentowne, a będą utrzymywane i co z kosztami ponoszonymi przez... właśnie kto będzie ponosił te koszty, te różnice, czy my jako jednostka, czy jest jakiś sposób na finansowanie tego?

Radna Joanna Burska złożyła interpelacje w sprawie:

- funkcjonowania aptek w godzinach nocnych i dni świąteczne (załącznik nr 5).
- remontu drogi Wyszków Śląski – Niwnica (załącznik nr 6),

Starosta Daniel Palimąka odpowiadając na drugą interpelację potwierdził, że remont tej drogi jest planowany. Dodał, że o szczegółach poinformuje pisemnie.

Radny Artur Kloryga złożył interpelacje w sprawie;

- remontu w MOW w Nysie (załącznik nr 7),
- zakupu samochodu dla MOW w Nysie (załącznik nr 8),
- ilości złożonych wniosków o pozyskanie środków na nowe inwestycje (załącznik nr 9).

Radny Piotr Janczar złożył interpelacje w sprawie remontu dróg powiatowych nr 1637 na odcinku Piotrowice Nyskie – Kałków, Łąka Jarnołów oraz nr 1656 Goświnowice – Radzikowice (załącznik nr 9).

Radny Henryk Kamiński oznajmił, że na drodze powiatowej numer 1608 Nowy Świątów - Stary Las wykonano remont na odcinku dwóch kilometrów. Pozostało jeszcze około tysiąca metrów. Spytał czy można liczyć na zakończenie tej drogi, jeżeli tak to kiedy.

Radna Agnieszka Miller złożyła interpelację dotyczącą wystąpienia do PGW Wody Polskie w sprawie przedstawienia zestawienia prac związanych z usuwaniem skutków powodzi wykonanych w hajdukach Nyskich oraz podanie harmonogramu prac na rzece Kamienica (załącznik nr 10)

Wiceprzewodniczący Rady Jacek Kanarski złożył interpelację w sprawie ustalania wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg powiatowych, dla których zarządcą jest zarząd powiatu w Nysie (załącznik nr 11).

Starosta Daniel Palimąka - Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Ogrom tych argumentów, które przedstawił Pan Wiceprzewodniczący jest oczywiście do analizy i proponuję, żeby powstał zespół taki, który wypracuje tutaj nasze stanowisko i ewentualną zmianę tej uchwały. I proszę, żeby do tego zespołu, oprócz..., Ja oczywiście wskażę urzędników, ale żeby też weszli radni. Proszę Pana Przewodniczącego J. Kanarskiego, żeby wziął w tym udział, na przykład Pana P. Janczara, który jest też fachowcem w tym względzie. Bardzo proszę o udział w takim zespole, to jeszcze dopracujemy. Ogrom argumentów Pan J. Kanarski przedstawił. Natomiast jeden argument jest dla mnie najistotniejszy, ten, który dba o sprawy Powiatu Nyskiego, a mianowicie dwukrotna utrata..., bo już nie będziemy ani złotówki dostawać za to urządzenie, które nie jest w pasie drogi, tylko jest poza pasem drogi, czyli tego abonamentu nie dostaniemy. A druga sprawa, nie będziemy mieli odtworzenia. Pewnie nakazalibyśmy odtworzenie na całym odcinku, na całej długości, tak jak to się dzieje i mielibyśmy darmowo odnowioną nawierzchnię. Więc trzeba się temu przyjrzeć. Bardzo proszę, żeby właśnie takie Państwa zaangażowanie w ten zespół było i wypracujemy na pewno najlepsze rozwiązanie.

Radny Grzegorz Samborski - Panie Starosto, Szanowni Państwo, Koleżanki i Koledzy! Chciałem jeszcze dopytać tu Pana Starostę i Zarząd w kilku kwestiach. Chciałem, żeby się Zarząd odniósł w moich trzech zapytaniach. Mam trzy pytania. Pierwsze. Połączenie Nysa – Wrocław. W mediach się pojawiła informacja, że prawdopodobnie to połączenie powróci. Jeżeli tak, to na jakim etapie są te rozmowy z Panem Marszałkiem Szymonem Ogłazą. Czy Zarząd Powiatu rozmawiał. Jeśli tak, to jak to wygląda. To jest pierwsze pytanie. Drugie. Jeżeli będziemy budować szpital i strażnicę na Otmuchowskiej, to czy Zarząd Województwa i Pan Szymon Ogłaza planują przebudowę drogi i ronda, bo była rozmowa w tym temacie. Chodzi mi o rondo koło Orlenu bo tam jest utrudniony wyjazd z Goświnowic w tej chwili w stronę Nysy. Przed ósmą są naprawdę duże kolejki. Parokrotnie tam jeździłem i ciężko tam wyjechać. I jeszcze takie pytanie trzecie, ostatnie. Jak wygląda sprawa tego przetargu na zakup, bo miały być w ZOZ-ie w Nysie te cztery karetki jak to wygląda. Czy ten przetarg jest ogłoszony na te karetki. Mógłbym usłyszeć jakąś odpowiedź w tym temacie.

Starosta Daniel Palimąka - Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Na pierwsze dwa pytania pojawiają się informacje, więc nie będę teraz ich powtarzał. Na piśmie przygotujemy odpowiedź. Natomiast jeśli chodzi o sprawy związane z ambulansami. Wiecie doskonale Państwo. Mieliśmy taki zamiar pod koniec roku zakupić tę ambulansę w trybie popowodziowym i myśleliśmy, że zrobimy to ze skróconą jakby procedurą zamówienia publicznego. Nie udało się to nam, więc musieliśmy przygotować odpowiedni przetarg. Wiemy, że kwota, która jest, wprowadza nas w tryb przetargu unijnego tak zwanego, czyli

procedura jest jeszcze bardziej skomplikowana i dłuższa niestety. I teraz kolejna rzecz, która tak naprawdę wypłynęła od samych ratowników też, ale też i po naszych analizach. Planowaliśmy zakup w specyfikacji ujęcia najnowocześniejszego modelu ambulansu, który jest kontenerowy i ma najnowocześniejsze z najwyższej półki wyposażenie. Jednak nie do końca to znalazło swoją pozytywną odpowiedź w środowisku ratowników i były tam wątpliwości. Dlatego biorąc pod uwagę ten fakt, a także dostępność tego najnowocześniejszego sprzętu, bo być może się okazało, że nasz przetarg nie byłby skuteczny dlatego, że zbyt dużo zamówień jest w tym obszarze i te zamówienia mogłyby być na przykład zrealizowane za dwa lata ze względu na zamówienia, które robi MSW, MON, a także zamówienia w naszym kraju robi Ukraina, jeśli chodzi o zamówienia ambulansów. Więc ambulanse, które nie są kontenerowe, tylko są to zwykłe furgony, są bardziej dostępne i wygląda na to, że w poniedziałek, po tym całym przygotowaniu i zmianie koncepcji, poniedziałek, wtorek będziemy mogli wypuścić ten przetarg i pewnie te ambulanse będą możliwe do przekazania w trzecim kwartale tego roku. W każdym razie zabezpieczenie finansowe jest. Kwestia procedury, która zostanie uruchomiona po niedzieli i zmiana specyfikacji i będziemy mogli oczekiwać na te ambulanse.

Przewodniczący Rady – Piotr Bobak wyraził podziękowania dla radnych za rzetelne i profesjonalnie podejście do obowiązków jeśli chodzi o składanie interpelacji w formie pisemnej.

5. Sprawozdanie z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie oraz placówek opiekuńczo-wychowawczych za 2024 r.

a) przedstawienie sprawozdania,

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Nysie – Halina Wojewódka przedstawiła sprawozdanie (załącznik nr 12)

b) opinia Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Komisji Budżetu i Spraw Regulaminowych,

Przewodniczący Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych - Ireneusz Szafraniec oznajmił, że kierowana przez niego Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowe sprawozdanie.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Spraw Regulaminowych – Danuta Korzeniowska oznajmiła, że kierowana przez nią Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowe sprawozdanie.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – Janusz Zapiór oznajmił, że Komisja Rewizyjna również zaopiniowała przedmiotowe sprawozdanie pozytywnie.

c) dyskusja

Wicestarosta Jolanta Barska - Panie Przewodniczący, Pani Dyrektor, Szanowni Państwo Radni! Jako osoba nadzorująca działalność Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie bardzo dziękuję Panu Przewodniczącemu za to, że poświęcił tyle czasu. Nie pamiętam, żeby tak dużo czasu na sesji Rady Powiatu było poświęcone zadaniom Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie i za to ogromnie dziękuję. Dziękuję, że Pani dyrektor tak wspaniale to wszystko przedstawiła. I w ciągu dwóch miesięcy tak dokładnie zgłębiła wszystkie problemy, które

występują w związku z działaniami społecznymi, z polityką społeczną na terenie naszego powiatu. W poprzedniej kadencji próbowałam się również dobić o to, żeby niektóre działania były realizowane z różnym skutkiem. Ale mam nadzieję, że w tej kadencji uda nam się więcej tych działań podjąć, bo jest też taka potrzeba. Społeczeństwo naszego powiatu się starzeje, a skoro się starzeje i upada na zdrowiu, to na przykład to, że mamy tak dużo orzeczeń o niepełnosprawności, to wynika również z powodu. Wspólnie z pracownikami Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie chodziliśmy do domów i zachęcaliśmy, żeby składali wnioski o orzeczenia o niepełnosprawności, bo ciągle na terenie naszego powiatu jest mnóstwo osób, które gdzieś tam zamknięte w domach albo w rodzinach wielopokoleniowych o te orzeczenia się nie starały. I ja też powiem, że jest plus tego, że mamy więcej orzeczeń, bo jeżeli będziemy mieli więcej orzeczeń to ten element dotyczący orzecznictwa i liczby orzeczeń jest uwzględniany w algorytmie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Zatem myślę, że to jest wielkie utrudnienie dla zespołu orzekającego, bo pracowników niewielu, bo potrzeby tutaj właśnie dotyczące rozpatrywania spraw, bo lekarzy orzeczników też jest niezwykle mało i jest to wielka trudność. I lekarze dzisiaj nie chcą się podejmować tego działania, więc w orzecznictwie jest ogromny problem, a jeszcze u nas jest wielki problem z lokalizacją. I my po przejęciu, czy po zmianie władzy myślimy o tym, żeby zmienić sytuację czy lokalizację Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie tak, żeby to było miejsce bardziej dostępne i żeby wygodniej można było pracować z osobami, które tam się zgłaszają. Pracujący tam, Pan radny Samborski właśnie liczył, chyba w ubiegłym tygodniu, że w ciągu tygodnia do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, wyobraźcie sobie Państwo, przyszło 3 tysiące osób w ciągu tygodnia, pięciu dni, po to, żeby uzyskać informacje, pobrać wnioski. Mamy też w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie od niedawna, od grudnia, chyba punkt informacji dla osób niepełnosprawnych, realizowany w ramach programu unijnego. Także to może tyle o osobach niepełnosprawnych. Jeszcze dodam, Warsztaty Terapii Zajęciowej. Powiedziała Pani dyrektor, że mamy dwa, w Nysie i w Głucholazach, 72 osoby. Obydwa, jeden w 1995, drugi w 2002 miałam przyjemność tworzyć jako pracownik Caritasu Diecezji Opolskiej i PFRON-u. I proszę Państwa, w naszym wielkim powiecie istnieje konieczność stworzenia jeszcze jednego warsztatu terapii zajęciowej. Myślę o gminach Otmuchów, Kamiennik, Paczków. Więc taka potrzeba po prostu występuje i my się nie ochronimy przed tym, że tych osób niepełnosprawnych będzie mniej, bo też do warsztatów terapii zajęciowej przychodzą absolwenci specjalnego ośrodka szkolno-wychowawczego. Od września nie będziemy realizowali programu rehabilitacja 25 plus, bo nie ma takiego programu w budżecie Państwa i w związku z tym te wszystkie osoby, które mamy w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym powyżej 25 roku życia trafią do domów i znowu będą się uwsteczniać, więc coś z tym musimy problemem zrobić. Piecza zastępcza kosztuje ogromnie dużo i ja chyba nie przesadzę, jak powiem, że nie ma drugiego powiatu w Polsce, który miałby tak dużo dzieci w pieczy zastępczej i tak dużo rodzin zastępczych. Jest to bardzo przygnębiające i my musimy pracować z gminami. Gminy musimy aktywizować po to, żeby tworzyły etaty asystentów rodziny, żeby wspierać rodziny. Nawet program taki powinniśmy może wspólnie napisać, żeby asystenci rodzin utrzymywali..., to znaczy żebyśmy starali się pracować z rodzinami w tych takich dysfunkcyjnych sytuacjach. Więc to jest zadanie niezwykle. I tutaj Państwo patrzyli z zainteresowaniem na tabelę, jak to jest, że taka sama liczba dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej, a inne koszty gminy. Bo proszę Państwa, gminy płacą w zależności od długości przebywania dziecka w pieczy zastępczej. Za pierwszy rok płacą jedynie 10% kosztów utrzymania, a 90% powiat. W drugim roku płacą 30%, a 70% płaci powiat. A opłaca nam się dłużej utrzymywać te dzieci w pieczy zastępczej. To taki żart. Bo od trzeciego roku my już płacimy tylko 50%, a 50% płaci gmina. Ale koszty są ogromne, bo rodziny zastępcze nam też zgłaszają, że te opłaty, które my mamy ustanowione jeszcze w poprzedniej kadencji, są zbyt

niskie i dlatego nie chcą pracować. Dlatego te rodziny wymagają i większego wsparcia, i większej pomocy. I w związku z tym, to też jest sprawa, nad którą musimy się pochylić i pewnie będzie nas kosztowała. Ale widzicie Państwo, ile kosztuje dziecko w placówce opiekuńczo-wychowawczej. Kosztuje myślę, że dwa, trzy razy więcej niż w rodzinie zastępczej. Rodziny od lat się z tym nie godzą. Dlaczego taka jest sytuacja? Ponadto mamy placówki opiekuńczo-wychowawcze, które zostały wybudowane w poprzedniej kadencji. One nie do końca zostały przemyślane, jeżeli chodzi o funkcje, które mają pełnić. Okna, przeszklenia całych ścian. Miały to być domy pasywne, jednak się nie udało i są bardzo kosztowne. Więc, jak Państwo widzieliście, koszty utrzymania dzieci w placówkach opiekuńczo-wychowawczych są bardzo wysokie. Ja tylko jeszcze właśnie chciałam Państwu wskazać na ten ogrom zadań, które mamy w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie i zadań społecznych, które są do rozwiązania na terenie naszego powiatu i mam nadzieję, że Państwo będziecie przychylić się do tych wniosków, które będziemy składać. Natomiast ja ze swojej strony, wspólnie z Panią dyrektorem, zobowiązujemy się do tego, żeby pozyskiwać dodatkowe środki na to, ażeby realizować zadania czy projekty unijne i nie tylko pomocowe, ażeby nie obciążać tak mocno budżetu powiatu w tym celu, żeby pomagać tym, którzy tej pomocy potrzebują i oczekują od nas.

Radny Paweł Nakonieczny. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Pani Starosto! W Pani wypowiedzi była taka informacja, że Rząd zaprzestał finansować programu Rehabilitacja 25+. Niestety to jest kolejny przykład, gdzie nowa ekipa rządowa... Poprzednia ekipa go prowadziła i był realizowany.

Jaki byłby koszt dla Powiatu Nyskiego, gdybyśmy we własnym zakresie taki program utrzymywali? To nie chodzi o to, żeby Państwo wyręczać, ale to są ludzie, którzy są mieszkańcami naszego powiatu i oni potrzebują tej pomocy. I biorąc pod uwagę, że to może nie są jakieś koszty, których my nie jesteśmy w stanie ponieść. Może warto by było jakąś namiastkę tego programu zostawić, bo to, co Pani powiedziała, to jest najbardziej przykre w tej sytuacji, że te osoby wrócą do domu i będą się uwsteczniać i cały ten wkład pracy i nakład pracy poniesiony i wysiłek poniesiony w to, żeby te osoby mogły normalnie funkcjonować, zostanie zniweczony. Więc tak naprawdę wyrzucone zostały pieniądze w błoto i całe życie tych ludzi, dotychczasowe nadzieje, że będzie można, zostało dzisiaj zamknięte.

Wicestarosta Jolanta Barska - Panie Radny, Panie Przewodniczący! Ja przepraszam, że tak od razu się broniłam, ale po prostu się nie spodziewałam, że Pan taki znakomity pomysł da, żebyśmy właśnie, kontynuowali realizację tego programu. Ja w poprzedniej kadencji zaproponowałam, żebyśmy do niego przystąpili, bo Powiat wcześniej go nie realizował. Kosztuje nas to na pewno poniżej 300 tys. zł w 2025 roku. Wydaje mi się, że w pierwszej kolejności jednak wystąpimy do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o to, ażeby przedłużyć realizację tego programu w całym kraju albo żeby było to realizowane w ramach jakiegoś innego jeszcze programu. A jeżeli nie będzie takiej możliwości, to na pewno złożę taką propozycję, ażeby zabezpieczyć te osoby. Ja myślę, że też pewną formą tutaj działań mogłoby być utworzenie środowiskowego klubu samopomocy dla tych osób, ale to jeszcze będziemy rozmawiali.

Radny Paweł Nakonieczny - Ale to są osoby z całego powiatu, to nie tylko z jednej miejscowości, prawda?

Wicestarosta Jolanta Barska - środowiskowy klub samopomocy może być tworzony przez powiat, może być tworzony przez gminy także oczywiście.

Radny Paweł Nakonieczny - To jest kwestia dostępności tego klubu dla tych osób, które są z różnych gmin, prawda?

Wicestarosta – Jolanata Barska - Tak, ale to można by było zrealizować w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym, bo tam dzisiaj jest realizowany program Rehabilitacja 25+.

Radny Damian Wylężyk - Ja Panią dyrektor chciałem zapytać, aczkolwiek wydaje mi się, że Pani Starosta odpowiedziała po części na to pytanie ... Proszę powiedzieć... Wspomniała Pani, że placówka w Otmuchowie i w Nysie jest niedostosowana. Właśnie. I teraz nie wiem, czy to jest ten wątek, o którym Pani Starosta powiedziała, że tam coś technicznego jest nie tak w tych budynkach, czy... o co właściwie chodzi?

Halina Wojewódka dyrektor PCPR w Nysie - Placówka w Otmuchowie była placówką, którą odwiedziłam przy okazji sprawdzania mieszkania dla absolwenta i mieszkania dla rodzin RDD, czyli rodzinnego domu dziecka, które tam mamy. I to też tutaj nie wybrzmiało, ale tam jest piękne mieszkanie i jest puste i płacimy za nie. Nie ma chętnych na objęcie tego mieszkania. I wstąpiłam przy tej okazji do domu dziecka. Właśnie kwestia nawet tych kosztów. Przecież tam nawet okna to musi myć firma. Okna są nieotwierane. W zeszłym roku zainstalowano klimatyzację. Teraz trzeba będzie przeglądy tej klimatyzacji robić. Wszystko jest beton i szkło. Dzieci schodzące po schodach dotykają rekami tego szkła i brudzą. Nie ma kuchni. Tam jest aneks kuchenny plus spiżarka. Ja mam większą w domu. Tu jest 13 dzieci plus personel. Samo wejście. Jeżeli to jest rodzinny dom dziecka, to wchodzę do przedpokoju, wieszam kurteczkę, stawiam buciki. Nic z tych rzeczy. Nie ma pomieszczenia gospodarczego, walizki dzieci są w pokojach. Nie ma gdzie tego składować. Jednak o czymś tam zapomniano. Ja nie wiem, może to tak musi być, ale ja weszłam i od pierwszego wejścia zauważałam właśnie takie mankamenty, które utrudniają życie. To powinno inaczej wyglądać. Kwestia nawet... Gotowała Pani z terapii zajęciowej. Założenie było takie, że gotują dzieci. No jak mogą gotować dzieci, jak one idą do szkoły, do przedszkola? Sobota, niedziela, owszem, śniadania, kolacje... Jednak tam musi być jakiś personel, który by się tym zajął. Przy okazji zapytam też o etaty, ale to jest naprawdę, myślę, że temat długi i naprawdę trzeba będzie się tym zająć.

Radna Joanna Burska - Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, zanim ten dom był odebrany, to był sprawdzany przez ośrodek z Opola, czy nadaje się do tego celu. Więc się nadaje. To, że się brudzą szyby. No w każdym domu, tam gdzie jest dużo dzieci, to nie ma czysto. Sami wiemy po swoich rodzinach, że jak gdzieś jest więcej dzieci, to no niestety nie ma błysku. Więc no to takie trochę argumenty złe. Wydaje mi się, że Pani przedstawiła, że ten dom się nie nadaje. On był zatwierdzony przez odpowiednie służby, zanim ruszyliśmy z budową tego domu i z odbiorami. Jakby coś było nie tak, to niestety nie byłoby żadnych odbiorów, nie moglibyśmy otworzyć tej placówki opiekuńczo-wychowawczej. Tak się nazywa ta placówka.

Pani Halina Wojewódka Dyrektor PCPR - W Korfantowie jest też dom - nie udało mi się ze względu na krótki czas mojej pracy odwiedzić go, który zbiera same pozytywne opinie. Usłyszałam, że gdyby to były takie same domy jak jest w Korfantowie nie byłoby właśnie tych problemów. Nie wiem. Chodzi mi o to, że tam okna umyje tylko firma z zewnątrz ze względu na umiejscowienie szyb i nieotwieranie tych okien. Nie chodziło mi o to, że się brudzą. Pewnie, że się brudzą.

Wicestarosta Jolanta Barska - Panie Przewodniczący! Ja tylko do Pani radnej J. Burskiej. Gdybym była bogata, to chciałabym mieć taki dom jak jest w Otmuchowie. Projekt jest piękny. Naprawdę. Na wystawę architektoniczną mógłby się nadawać. Ale to nie były projekty, które były dostosowane do tego, żeby można było tworzyć w nich placówki opiekuńczo-wychowawcze. To, że Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej zaakceptował takie projekty, wiadomo było. To było realizowane z środków... i w związku z tym też jest taka procedura, że muszą..., ale oni wiedzą, że to nie oni tam będą pracowali, tylko to będziemy my pracowali i dzisiaj te obiekty, to patio wewnątrz... To nie było przeanalizowane pod względem położenia. Tam jest ogromne słońce, szyby się nagrzewają. Tam jest ciężko wytrzymać. A oprócz tego wykonanie było niestety takie, że fotowoltaika nam latem nie zadziałała. Też ten system rekuperacja nie zadziałała i tam mieliśmy latem 40 stopni w domu. Nie do wytrzymania to było. To miały być budynki z założenia, nie wiem, czy zupełnie pasywne, czy częściowo pasywne, czy tylko takie właśnie po to, żeby zmniejszyć koszty, ale ten system po prostu nie zadziałał i musimy sobie z tym problemem poradzić. I to nie jest tak, żeby sobie wyrzucać, że ktoś popełnił błąd, czy nie. To jest problem do rozwiązania. Natomiast ponieważ nasza rola też polega na tym, ażeby dzieciom, które trafiają do instytucjonalnej pieczy zastępczej pokazać, jak powinien wyglądać dom. Tam ciężko jest pokazać taki system funkcjonowania właśnie przedpokój, kuchnia, pokój, miejsce, gdzie będzie ciszej, gdzie można się uczyć. Ciężko jest tam pracować z 14-osobową grupą dzieci, ażeby pokazać im, jak powinien funkcjonować dom rodzinny.

Radna Joanna Burska - Kto ma domy, w których jest rekuperacja, klimatyzacja, pompa ciepła, to wie, że to jest w ogóle bezobsługowe. Widocznie na samym początku, albo nie było uruchomione to, albo było źle uruchomione. Ja też mam i w swoim zakładzie pracy też mam rekuperację, też mam klimatyzację i w domu mam również pompę ciepła, rekuperację, klimatyzację i u mnie na 100% działa. Widocznie coś przy uruchomieniu.... Po prostu albo ktoś się nie znał, albo nie zwrócił uwagi, że to jest nieuruchomione. Takiej możliwości nie ma. Większości, tutaj Państwo możecie potwierdzić, kto ma takie urządzenia w domu, to naprawdę one działają rewelacyjnie. Tutaj nie wiem, może osoby, które pracują tam i nigdy nie miały do czynienia z tego typu urządzeniami, to po prostu może to było nieuruchomione, dlatego może było tak ciepło.

Poza tym mam pytanie. Czy Państwo macie zamiar remontować stary budynek tutaj w Nysie, który jest obok placówki opiekuńczo-wychowawczej, tej nowej. Nasz Zarząd, poprzedni Zarząd skupił się przede wszystkim na tym, żeby te dzieci miały naprawdę dobre warunki mieszkaniowe, żeby miały ładnie, ciepło, czysto. Szanowni Państwo, byliśmy tam w tamtej kadencji tak znienacka. Podeszliśmy do tej starej placówki opiekuńczo-wychowawczej. Czy Państwo widzieli, jakie tam są warunki? Straszne warunki. I uważam, że naszym dzieciakom, które są w pieczy zastępczej należą się jak najlepsze warunki mieszkaniowe. Uważam, że takie domy 14-osobowe dobrze spełniają swoje funkcje, ponieważ tych dzieci jest mniej, można się bardziej skupić na wychowaniu tych dzieci. To, że tutaj Pani dyrektor też wskazała, że te dzieci mają uczyć się gotować. Jak najbardziej jesteśmy za tym, żeby te dzieci się uczyły gotować. W tych placówkach są panie, które gotują jak dzieci nie ma. Są panie, które tutaj Pani Jolanta Barska może potwierdzić, że są takie panie, które gotują, jak dzieciaki są w szkołach, a w weekendy dzieci uczą się gotować, przygotowywać sobie posiłki. I to jest tak jak u nas w domu. My też nasze dzieci uczymy na co dzień, żeby sobie przygotowywały posiłki, to jest normalne i uważam, że jest dobra ta koncepcja domów 14-osobowych, a poprzedni Zarząd i mam nadzieję, że obecny również Pani Jolanta też dużą wagę będzie przywiązywała do tego, żeby te dzieci przebywały w jak najlepszych warunkach mieszkaniowych i że Państwo skupicie się też na remoncie tej starej placówki, bo stan jest tragiczny. Zapraszam Państwa. Może nawet skupimy się na komisjach poszczególnych, żebyście zobaczyli jak te domy wyglądają, bo nie byliście. Większości osób nie była w tej

starej placówce. W nowej również. Naprawdę bardzo fajne są te placówki. Inna jest w Korfantowie, inny dom, a inny są w Otmuchowie i tutaj ta nowa placówka w Nysie, inna po prostu budowla. Dlatego uważam, że te domy... Te dzieci zasługują na takie domy. A jeżeli chodzi o obsługę tych urządzeń, no to ewidentnie ktoś nie dopilnował tego, że to było nieużywane, bo jeżeli jest rekuperacja, jest wymiana tego powietrza na świeże i można nawiewy włączyć, naprawdę powietrze jest o wiele lepsze niż w normalnej budowli, gdzie tej rekuperacji nie ma.

Wicestarosta Jolanta Barska - Panie Przewodniczący, Pani Radna! Z tego co wynika, to być może założenia były dobre, ale na założeniach się skończyło. Niestety nie udało się tej instalacji, o której Pani mówi, w taki sposób zainstalować, żeby była funkcjonalna i skuteczna. Wykonawcy również przychodzili. To nie jest sprawa tego, że ktoś nie włączył czy włączył. No po prostu było to najprawdopodobniej wadliwie wykonane i w tych budynkach się nie sprawdza. Być może w domu rodzinnym, gdzie mieszkają dwie osoby, instalacje tego typu mogą się sprawdzać, dobrze funkcjonują. Wszystko też zależy od jakości tych instalacji, od firmy, która instaluje i sposobu eksploatacji. U nas niestety w tych budynkach się to nie sprawdziło. Nie funkcjonuje tak jak należy. Zapłaciliśmy latem bardzo wysokie koszty za energię w tych budynkach. No i to wskazuje na to, że jakby to zadanie nie było zrealizowane... Jeżeli chodzi o obiekty 14-osobowe, jak najbardziej zgadzam się, że to jest dobre rozwiązanie, ale biorąc pod uwagę liczbę dzieci, które trafiają do pieczy zastępczej zarówno rodzinnej, jak i instytucjonalnej, jest to za mała liczba placówek opiekuńczo-wychowawczych. Tym bardziej, że pewnie Pani o tym wie, że od 2023 roku nie ma zgody na tworzenie nowych placówek opiekuńczo-wychowawczych, bo poprzedni Rząd zdecydował o tym, że należy się skupić na tworzeniu, na rozwijaniu rodzinnej pieczy zastępczej i jak najmniej dzieci powinno trafiać do instytucjonalnej pieczy zastępczej. Właściwie instytucjonalną pieczę zastępczą powinno się wygaszać i tak to zostało postanowione. Jeżeli chodzi natomiast o remont starego budynku. No dziwię się, że Państwo widzieliście, bo mówi Pani, że pod koniec poprzedniej kadencji byliście i uważaliście, że są godne warunki. To, że jednak Państwo nie podjęliście prac remontowych... Oczywiście, że planujemy wykonanie remontu w tym obiekcie.

Radna Joanna Burska - Panie przewodniczący, Pani Starosto! Jak najbardziej poprzedni Zarząd planował remont tego budynku. Rozpoczęliśmy od wybudowania nowych domów dziecka. Następnym krokiem był remont tej starej placówki w Nysie. Następnym naszym celem był remont tej placówki starej. Mieliśmy dzieci przenosić do Paczkowa, z tego domu dziecka, a później mieliśmy wyremontować i z powrotem, żeby dzieciaki wróciły do nowo wyremontowanej placówki.

Mam pytanie. W związku z tym, że Państwo mówicie, że ten dom jest niedostosowany, nie działają rekuperacja, pompa ciepła, klimatyzacja. Szanowni Państwo, czy zgłaszaliście usterki do wykonawcy? Czy sądzicie się z wykonawcą, że źle podłączył te urządzenia? Również przecież projektant ponosi odpowiedzialność, jakby źle zaprojektował dom niezgodny..., że po prostu te urządzenia nie pasowałyby do tego typu budowli. Można przecież się odwoływać. To są nowe placówki. Tam termin na zgłaszanie różnego rodzaju usterek jest najprawdopodobniej kilkuletni.

Przewodniczący Rady Piotr Bobak - Szanowni Państwo! Oczywiście, że to są bardzo istotne rzeczy, tylko mam wrażenie, że my dzisiaj dyskutujemy nad sprawozdaniem, nad działalnością Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, a ta dyskusja zupełnie jakby przeszła na inny temat związany być może z jakością wykonanej inwestycji, jaką jest budowa w tamtej kadencji domu dziecka. Więc wydaje mi się, że to nie jesteśmy chyba w tym

punkcie. Jeśli są wątpliwości, co do funkcjonowania tego obiektu, to sądzę, że też na komisjach możemy o tym porozmawiać, można złożyć interpelację.

Radna Joanna Burska - Panie Przewodniczący! Właśnie kto wywołał ten temat? No nie ja.

Przewodniczący Rady – Piotr Bobak - No tak, ale tutaj wydaje mi się, że już tyle zostało powiedziane w tym temacie, że sądzę, że ta dyskusja już jest zbędna. Wszystko zostało wyjaśnione i tak jak mówię, no jesteśmy dzisiaj zupełnie w innych... Ja może miałem tego nie mówić, ale powiem. Ja miałem nadzieję, że Państwa dzisiaj pochwalę na koniec tej sesji, że my jako radni w Radzie Powiatu Nyskiego prowadzimy taką debatę publiczną na bardzo wysokim poziomie. I tak się zastanawiam, czy faktycznie to zrobię, bo wołałbym uniknąć takich różnych scen, jak w niektórych radach gminy powiatu nyskiego, bo tam się dzieją rzeczy dla mnie niedopuszczalne i ja chciałbym, drodzy Państwo, żebyśmy zachowali w tej kadencji poziom tej dyskusji.

Radna Joanna Burska - Uważa Pan, że mój poziom, że pytam, to jest poniżej normy?

Przewodniczący Rady P. Bobak – Nie. Tylko Pani mi wchodzi w słowo i ja po prostu...

Radna Joanna Burska - Bo Pan mi zabrał głos.

Przewodniczący Rady P. Bobak - Zabrałem głos, ponieważ uważam..., Jak Pani też może zauważyć, ja prowadzę posiedzenie Rady i moje stanowisko jest takie, że ta dyskusja zupełnie przechodzi na inny temat. Więc jeżeli chcemy podyskutować, jest tutaj Pani dyrektor i to uszanujemy. Jeżeli mamy pytania merytoryczne do sprawozdania, to po prostu trzymajmy się tego tematu. Jeżeli są wątpliwości, co do funkcjonowania domu dziecka, a wydaje mi się, że już dzisiaj mnóstwo rzeczy na ten temat wybrzmiało i wszystko jest jasne, proszę złożyć stosowną interpelację. Z pewnością Powiat się do tego typu pytań odniesie.

Radna Joanna Burska - Ale zabrał mi Pan głos Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Rady P. Bobak - No tak, mam takie prawo.

Radna Joanna Burska - Ja nie skończyłam.

Przewodniczący Rady P. Bobak - No to jeżeli Pani chce się zgłosić, to proszę w kolejnym punkcie.

Członek Zarządu – Cz. Biłobran Panie Przewodniczący! Ja myślę, że powinniśmy troszkę uspokoić atmosferę tutaj i nie doprowadzać do konfliktu faktycznie. Proszę Państwa, powinna być jedna konkluzja. Domy dziecka, nie wiem, żeby jakie były, że złota, one nigdy nie będą dobrem, tylko złem. Bo dobrem jest tylko rodzina. tato, mama, dziadek, babcia. I to jest moje zdanie. Ja powiem jedną rzecz. Z tej informacji, jaką nam przekazała Pani dyrektor, z tych danych, mówimy, nie mówimy o cyfrach, dyskutujemy tu o jakichś instalacjach, kompletnie tego nie rozumiem. Proszę Państwa, konkluzja jest jedna. Nasuwa się jedna. Jest duża dysproporcja między kosztami, wychowania dziecka w domu dziecka, bo tu jest koszt prawdopodobnie około 9 tys. zł, 7 tys. zł, a ile płacimy rodzinom zastępczym? Tysiąc? Tysiąc z groszami? Podnieśmy rodzinom na cztery i nie będzie domów dziecka. Tak, żeby babcia, dziadek, tato, mama mogły utrzymać na odpowiednim poziomie te dzieci, poświęcić je, często zrezygnować z pracy i właśnie wychowywać te dzieci. Podnieśmy i zobaczymy wtedy,

czy będzie potrzeba tyle domów dziecka. Bo proszę Państwa, 14-osobowy dom, pamiętam jak kupowaliśmy willę, pierwszy dom, I tutaj, proszę Państwa, tam mieli być tato, mama, kotek, piesek i rodzina. Ale proszę Państwa, to jest kwestia też promocji. My mówimy, nie ma chętnych. Ja pamiętam, jak ta willa była kupiona, ludzie nie wierzyli, że mogą dostać dom i będą wychowywać dzieci. Przyjechali z innego województwa. Wtedy nasi urzędnicy mówili, nie, nie, z innego województwa to nie mogą, muszą być, a dlaczego nie? I dlatego tu są potrzebne rozwiązania systemowe. Systemowe. I walka o rodziny. Nie jakieś pseudo-rodzinne domy dziecka, bo to nie jest rodzinny dom dziecka. To jest dalej dom dziecka, tylko z mniejszą ilością dzieci. Walka o te rodziny. Podniesienie im kwot za wychowanie i wtedy może będzie więcej chętnych, żeby te dzieci wychowywać. I nie kłóćmy się i zakończmy już tą dyskusję, bo ona do niczego nie prowadzi. Czy klimatyzacja działa, czy nie? To jest, proszę Państwa, dyskusja między Panią dyrektorem, a Zarządem, czy wydziałem odpowiedzialnym za techniczną obsługę, a nie dla Rady, bo to nas po prostu ośmiesza. Dyskusja o klimatyzacji i o szklanych oknach, czy one się otwierają, czy nie.

Radny Paweł Nakonieczny - Panie Przewodniczący! Wniosek o 5 minut przerwy, żeby te emocje ustały na korytarzu, przy jakiejś wodzie może. Wrócimy myślę na salę i będziemy procedować dalej, bo ta dyskusja faktycznie nie zmierza do...

Przewodniczący Rady P. Bobak ogłosił 10 minut przerwy.

Przewodniczący Rady P. Bobak wznowił obrady.

Radna Joanna Burska - Panie Przewodniczący, Szanowny Zarządzie! Chciałabym się odnieść nie do słów Pana Cz. Biłobrana, tylko do słów Pana, bo Pan przerwał mi moją wypowiedź, a jak została mi udzielona, to prosiłabym bardzo, żebym mogła dokończyć swoją wypowiedź.

Przewodniczący Rady P. Bobak - Tylko jeśli mogę zwrócić uwagę, zgłosiła się Pani w formule ad vocem, a proszę zauważyć...

Radna Joanna Burska – Do Pani Jolanty Barskiej. Odpowiedziała mi na pytania. Chciałam zadać jeszcze inne pytania i Pan mi przerwał. Nie pozwolił mi dokończyć i po prostu wydaje mi się, że przeniósł Pan poziom sesji Rady Gminy do Powiatu i tak nie powinno być.

Przewodniczący Rady P. Bobak - A to chyba się za daleko Pani posuwa w swoich stwierdzeniach, dlatego, że ja zwróciłem Pani w sposób kulturalny uwagę, że dyskusja idzie w złym kierunku, dlatego, że dzisiaj nie rozmawiamy na temat inwestycji związanej z budową domu dziecka, ale rozmawiamy na temat sprawozdania z funkcjonowania Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. I zrobiłem to w grzeczny, kulturalny sposób, natomiast no... Wpłynął wniosek formalny Pani Bożeny Lewińskiej.

Radna Joanna Burska - Ja bym chciała dokończyć. Mam pytanie do Pani dyrektora.

Przewodniczący Rady – P. Bobak - Wpłynął wniosek formalny, udzielam Pani (*B.Lewińskiej*) głosu.

Radna Bożena Lewińska - Składam wniosek o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania.

Przewodniczący Rady P. Bobak - W związku z tym, że wpłynął wniosek formalny o zamknięcie dyskusji, jestem zobowiązany ten wniosek przegłosować.

Radna Joanna Burska - No to będziemy rozmawiać dłużej w wolnych wnioskach na ten temat, tak?

Przewodniczący Rady P. Bobak - To macie Państwo prawo. Wniosek formalny o zamknięcie dyskusji. Poprosiłbym o przygotowanie formuły głosowania.

Głosowano wniosek w sprawie:

zamknięcie dyskusji.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 10, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (11)

Piotr Bobak, Jarosław Figiel, Tomasz Jazienicki, Jacek Kanarski, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Teresa Nosal, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Janusz Zapiór

PRZECIW (10)

Grażyna Bortniczuk, Joanna Burska, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Henryk Kamiński, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Paweł Nakonieczny, Przemysław Tetlak, Damian Wylęzek

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Jolanta Barska, Joanna Czarnecka, Daniel Palimąka

BRAK GŁOSU (1)

Czesław Biłobran

W wyniku głosowania Rada przyjęła wniosek o zamknięcie dyskusji.

d) podjęcie uchwały w sprawie sprawozdania z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Nysie i sprawozdania z efektów pracy organizatora rodzinnej pieczy zastępczej oraz uchwalenia programu pomocy społecznej w Powiecie Nyskim (załącznik nr 13),

Przewodniczący Rady P. Bobak podał projekt uchwały pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

podjęcie uchwały w sprawie sprawozdania z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Nysie i sprawozdania z efektów pracy organizatora rodzinnej pieczy zastępczej oraz uchwalenia programu pomocy społecznej w Powiecie Nyskim,

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 6, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (19)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Jacek Kanarski, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Paweł Nakonieczny, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

WSTRZYMUJĘ SIĘ (6)

Grażyna Bortniczuk, Joanna Burska, Ewa Gruska, Henryk Kamiński, Zbigniew Karnaś, Przemysław Tetlak

W wyniku głosowania Rada podjęła przedmiotową uchwałę.

6. Sprawozdanie z działalności Powiatowego Urzędu Pracy w Nysie za 2024 r.,

a) przedstawienie sprawozdania,

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Nysie - Tomasz Wróbel przedstawił sprawozdanie (załącznik nr 14).

Członek Zarządu - Maciej Krzysik - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Dyrektorze! Nie musi Pan dziękować, bo Zarząd docenia wszystkie starania i przede wszystkim wspólnie z Panem Starostą stawiamy bezpieczeństwo na równi ze zdrowiem, więc to, co robicie jest naprawdę bardzo dobre. Ja chciałem w tym miejscu podziękować zarówno Panu Dyrektorowi, jak i wszystkim pracownikom Powiatowego Urzędu Pracy w Nysie przede wszystkim za całoroczną pracę, ale też za tą pracę od września w ramach wypłaty tych środków powodziowych, za poświęcenie zaangażowanie i często pracę po godzinach i w weekendy, bo wiem, że to miało miejsce. I tutaj wielkie ukłony w waszą stronę i podziękowania. Myślę, że w imieniu wszystkich mogę to w tej chwili powiedzieć. Dziękuję też za to wsparcie przedsiębiorców. Za uratowanie tych miejsc pracy, ale też za to, co robicie na co dzień. Przede wszystkim za Krajowy Fundusz Szkoleniowy. To że pracownicy i pracodawcy mogą podwyższać swoje kwalifikacje, za aktywne programy rynku pracy. To, co na bieżąco się dzieje, staże, szkolenia, roboty publiczne, doposażenia, prace interwencyjne. Za organizację, myślę, jednych z najlepszych targów pracy w Polsce. Myślę, że to spokojnie mogę powiedzieć. Za organizację pikniku służb mundurowych, który rzeczywiście pierwszy raz został w zeszłym roku zorganizowany. Zwłaszcza w kontekście tego, co w naszym powiecie w najbliższym czasie będzie się działo, myśląc zarówno o planach Zarządu na utworzenie klas mundurowych, ale także ulokowaniu w Nysie jednostki Wojsk Obrony Terytorialnej. Myślę, że nie skłamię, jeśli powiem, że nasz nyski PUP jest w czołówce urzędów pracy w Polsce. I tutaj również wielki szacunek dla Was za to, że cały czas trzymacie ten poziom i myślę, że jest cały czas coraz lepiej.

Dyrektor PUP w Nysie – T. Wróbel - Jeśli mógłbym powiedzieć zdanie. Pochwalę tutaj nasz powiat, gdyż powiedziałem o 36 milionach złotych wydanych dla przedsiębiorców w tamtym roku. Dla porównania w Kłodzku wydanych zostało niecałe 5 milionów w tym okresie. Więc myślę, że różnica kolosalna.

Członek Zarządu - Maciej Krzysik - Tak jest. Natomiast Szanowni Państwo, przed nami uchwalona już w Sejmie - poszła do Senatu, ustawa o rynku pracy i służbach zatrudnienia. Urzędy pracy w ostatnich latach dość mocno ewoluowały i tak naprawdę trochę zmieniły swoje oblicze. To, jak funkcjonowały 15-20 lat temu, czyli to było wsparcie nakierowane przede wszystkim na osoby bezrobotne, to się zmienia. Ten poziom bezrobocia stale spada, chociaż w styczniu lekka zwyżka, ale to taka standardowa. Natomiast, tak jak powiedziałem, Urzędy Pracy zmieniają swoje oblicze i zmieniają się także trochę w centra. obsługi nie tylko bezrobotnych, ale przede wszystkim przedsiębiorców. Rozmawialiśmy też z przewodniczącym Komisji Nadzwyczajnej i Sejmowej do spraw tej ustawy, ale te prace

legislacyjne były już na tyle posunięte. Proponowaliśmy zmianę nazwy, bo jednak ta nazwa Powiatowy Urząd Pracy nie do końca oddaje to, czym na co dzień w dzisiejszych czasach zajmują się urzędy pracy. Natomiast na sam koniec chciałem jeszcze raz Panie Dyrektorze i wszystkim pracownikom podziękować za to, co robicie i dobrze, że jesteście i robicie to na takim poziomie, na jakim robicie. Dziękuję bardzo.

Dyrektor PUP w Nysie – T. Wróbel - Dziękuję w imieniu swoim i pracowników, Zarządowi i Państwu również za wsparcie. Dziękuję bardzo, dobrego weekendu.

Członek Zarządu Czesław Biłobran Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Panie dyrektorze! Chciałbym, żeby Pan dyrektor nie odebrał moich słów jako jakiś atak lub krytyka, ale powiem Państwu tak. Mam okazję obserwować pracę tej instytucji już przez wiele, wiele lat i faktycznie nastąpiła pewna zmiana, ale też obserwuję świat i obserwuję to, co nas otacza i rozmawiam z przedsiębiorcami i powiem tak, im mniej ingerencji, relacje przedsiębiorcy, działalność gospodarcza, pracowni administracji, tym lepiej. To przepisy, proszę Państwa, podatkowe, chociażby nawet podatek od nieruchomości, warunki, one powodują, że ci przedsiębiorcy tworzą te miejsca pracy i mają sobie tą siłę i energię, żeby tą działalność podjąć. Nie urzędy, nie urzędnicy. Ta pomoc, dobrze jak jest i to jest bardzo ważne, ale u nas dzieje się rzecz zła i też powinniśmy o tym powiedzieć, że mimo wszystko jakieś 70%, przynajmniej tak w mojej rodzinie jest, młodych ludzi wyjechało. Pytam ich, - Aniu, dlaczego wyjechałaś stąd? - Wujek, bo tu się najmniej zarabia. Powiat nyski jest miejscem, gdzie płaci się najmniej. Popatrz na inne nawet powiaty w województwie opolskim. Tam średnia za te same funkcje, jakie pełni, jest większa. Dlaczego? Być może przedsiębiorcy mają tutaj ciężiej i mają też trudniejsze warunki. No chociażby ta straszna powódź w 1997 r. Drugi raz muszą odbudowywać ten potencjał. Żadne ubezpieczenie im nie pokryje w pełni kosztów tych strat, jakie ponoszą. Może to jest też jeden z powodów. Depopulacja. Coraz mniej ludzi, starzejemy się. Tych chętnych do pracy tu jest coraz mniej i teraz pytam. Pamiętam mój Otmuchów kochany. Kiedyś cukrownia, zakłady, mówili na nich łańcuchy. Żebyście wiedzieli, o których mówimy, narzędzi. Było tych zakładów kilka, dzisiaj już ich nie ma. Świat się zmienia. Wchodzi sztuczna inteligencja. I dzisiaj Pan Dyrektor rozmawiając ze mną mówi, Panie Starosto, będę miał nowe wyzwania, właśnie sztuczne, jak dostosować edukację pod potrzeby przedsiębiorców w naszym regionie. To jest też ważny obszar, na który powinniśmy zwrócić uwagę. W jakich zawodach? Często tworzymy takie kierunki, które są kosmosem i potem te dzieciaki to kończą i nawet nie wiedzą, gdzie tu znaleźć pracę i wyjeżdżają z tej ziemi, z naszej ziemi. Dlatego to jest bardzo skomplikowany proces. Tutaj cyfry, jedno targi, drugie, piąte, one nie rozwiązują tych problemów, z jakimi borykają się przedsiębiorcy. Jak oni nie będą mieli nadmiernych obciążeń, nie będą mieli skomplikowanych przepisów, tylko przepisy proste, to sobie sami poradzą. I dobrze, że będą mieli taką instytucję, którą zarządza Pan Dyrektor, które jakby uzupełnia ten ich wysiłek, a na pewno nie ma wiodącego wpływu na to, czy przedsiębiorcą żyje się lepiej, czy gorzej. O tym na pewno powie nam Pan Wiceprzewodniczący - przedsiębiorca Pan Jacek Kanarski.

Radna Bożena Lewińska - Przedstawienie było krótkie i bardzo konkretne. Należy się chwalić sukcesami, bo zasłużone, ale zabrakło mi w tej Pana wypowiedzi informacji o problemach, trudnościach, co Pan Dyrektor by oczekiwał jako pomoc od Rady, a jak widzi dalszą pracę. I właśnie jakie problemy są najważniejsze i najszybsze do zrealizowania.

Dyrektor PUP w Nysie - Tomasz Wróbel - Jeśli chodzi o problemy, to to, co powiedziałem wcześniej. Największe wyzwanie to są osoby długotrwale, bezrobotne. I tutaj nie łąda

wyzwanie dla nas, żeby zaktywizować te osoby. Nowa ustawa, która wejdzie bodajże w maju, nałoży na nas dodatkowe obowiązki. Będziemy mogli rejestrować osoby bierne zawodowo, rolników, tych którzy często fikcyjnie mają tam kawałek pola, a dzisiaj nie mogą się zarejestrować, chętnie poszliby do pracy. I to będą nowe wyzwania, którymi będziemy musieli się zająć. Czyli długotrwale bezrobotni, osoby bierne zawodowe, rolnicy, i tym na pewno się zajmiemy. Wejdą nowe instrumenty dla przedsiębiorców i tych przedsiębiorców również będziemy wspierać. Ja mam nadzieję, że za nową osobą pójdą dodatkowe pieniądze i na to liczę. A nieskromnie powiem, że jakoś większych problemów nie ma, bo z tymi środkami, które mamy, radzimy sobie. Tak jak mówię, kwestia chęci osób bezrobotnych do podjęcia pracy, bo prawda jest taka, że ten, kto chce pracować, to podejmie pracę i znajdzie u nas tą pracę. Najgorzej jest z osobami, które są po dwa, trzy lata i uważają, że im się wszystko należy, ale do roboty to za bardzo nie chcą iść. I to jest wyzwanie, nad którym pracujemy.

b) opinia Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Komisji Budżetu i Spraw Regulaminowych,

Przewodniczącego Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych Ireneusz Szafraniec oznajmił, że kierowana przez niego Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowe sprawozdanie.

Przewodniczącą Komisji Budżetu i Spraw Regulaminowych – Danuta Korzeniowska oznajmiła, że kierowana przez nią Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowe sprawozdanie.

Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej – Janusz Zapiór oznajmiła, że kierowana przez niego Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowe sprawozdanie.

c) dyskusja,

Wiceprzewodniczący Rady Jacek Kanarski - Panie Przewodniczący, Panie Dyrektorze, Szanowni Państwo! Myślę, że pod wieloma słowami Państwo się podpiszecie w tym, co zostało dzisiaj powiedziane. Natomiast z punktu widzenia faktycznie przedsiębiorcy, bo od ponad 30 lat jestem przedsiębiorcą, pracuję na własny rachunek. Chciałem tutaj kilka kwestii zauważyć. Pocieszające w tym, co Pan Dyrektor powiedział, jest to, że te środki, o które aplikujecie, są wykorzystywane. Wnioskujecie o kolejne 60 milionów i między innymi odpowiedział Pan pozytywnie na moje pytanie z wczorajszej komisji budżetu, że jeżeli będzie potrzeba, będziecie wnioskować o kolejne. I miejmy nadzieję, że te środki będą wpływały. One, moi drodzy, są niezmiernie ważne i potrzebne. Akurat też pochodzę z gminy Głuchołazy i muszę Państwu powiedzieć, że praca związana z ogromem obowiązków wynikających z tych wszystkich wniosków, weryfikacją, oceną komisji, na pewno jest bardzo duża i wymaga pochwały dla pracowników. Natomiast te środki, uwierzcie, są niezbędne dlatego, aby te firmy przetrwały, aby ta pomoc i to wsparcie było, w tym zakresie, który został wypracowany. Ja oceniam bardzo pozytywnie, zarówno te programy, które zostały stworzone, jak i szybkość realizacji tych wniosków, jakby wcielania je w życie i te pieniądze faktycznie wracają do przedsiębiorców. Proszę zobaczyć, moi drodzy, w materiałach mamy, że 96,5% firm w powiecie niskim to są firmy zatrudniające od 1 do 9 osób, czyli prawie, można powiedzieć prawie 100%. Także to są firmy, które wypracowują produkt krajowy brutto, to są firmy, które wypracowują dochód, to są firmy, które muszą przetrwać. One też zatrudniają osoby, które potrzebują tej pracy, które potrzebują utrzymać swoje rodziny. I jest to naprawdę, jeśli chodzi o przedsiębiorców tych drobnych, bardzo ważne wsparcie. Ja też

chciałbym tutaj podkreślić, że po poprzednich rządach i po tak zwanym Polskim Ładzie przedsiębiorcy mieli bardzo trudno. Nigdy w historii nie mieli tak trudno, jak to było przez lata poprzednich rządów. Także to wsparcie jest bardzo potrzebne i ono jest widoczne. Z punktu widzenia gminy Głuchołazy, tam też w materiałach, że jeden z największych spadków bezrobocia w powiecie nyskim, 14,5% w tamtym roku. No mam nadzieję, że ta pomoc jakby przełoży się na to, że ten dobry wynik zostanie utrzymany. Mam nadzieję, że on się jakby specjalnie nie zmieni. Prawdą jest to, co powiedział Pan Starosta Biłobran, że rola Powiatowego Urzędu Pracy na przestrzeni ostatnich lat na pewno się znacząco zmieniła, bo ja pamiętam 20-15 lat temu jak tych osób bezrobotnych było naprawdę bardzo wiele i sam pamiętam nie było dnia, żeby do mojej firmy ktoś nie przychodził w kontekście pytania czy mógłby podjąć jakąś pracę. Teraz od kilku lat jest odwrotnie. Ja w zasadzie mam cały czas otwartą ofertę i jeżeli ktoś do mnie przyjdzie, to ja go w zasadzie od jutra mogę zatrudnić, dlatego że, teraz mamy rynek pracownika, a nie rynek pracodawcy. W związku z tym, o ile ten urząd powiatowy pierwotnie, kiedyś prawdopodobnie w zamierzeniu był po to, aby pomóc w znalezieniu pracy, tak teraz ta ewolucja, która następuje w kontekście wsparcia przedsiębiorców, ona jakby myślę w tej formule, która jest teraz, świetnie się sprawdza. Także uważam, że ogrom tych prac wykonanych, za które dziękuję, one na pewno wspierają i na pewno pomagają w tym, aby, aby ci przedsiębiorcy mogli przetrwać i za to bardzo chciałem podziękować Panu Dyrektorowi, wszystkim pracownikom. Myślę, że w imieniu wszystkich przedsiębiorców, którzy korzystają z tej pomocy państwa. A jeszcze taki mały pstryczek, to co Pan Dyrektor powiedział. Pamiętam nasze spotkania po powodzi jak Pan Dyrektor przyjechał do Głuchołaz mówił, że z Głuchołaz tych wniosków nie ma. I dzisiejsze to porównanie do powiatu kłodzkiego. Być może było tak Panie Dyrektorze, że tak jak w Nysie te wnioski były od razu, bo co by nie powiedzieć jednak te szkody były tutaj mniejsze, to być może w powiecie kłodzkim czy w Głuchołazach myśmy się dłużej odgruzowywali i myślę, że te wnioski teraz nadrabiamy. Także to tylko takie sprostowanie.

d) przyjęcie sprawozdania,

W związku z wyczerpaniem dyskusji Przewodniczący Rady P. Bobak poddał sprawozdanie pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia sprawozdania z działalności PUP w Nysie za 2024 r.,

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Burska, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Henryk Kamiński, Jacek Kanarski, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Paweł Nakonieczny, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Przemysław Tetlak, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

W wyniku głosowania Rada Powiatu przyjęła przedmiotowe sprawozdanie.

7. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) przystąpienia Powiatu Nyskiego do projektu pt. „Szlakiem historii kolejnictwa po czesko-polskim pograniczu” w ramach Programu Interreg Czechy-Polska 2021-2027 (załącznik nr 15),

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Promocji – Tomasz Jazienicki oznajmił, że kierowana przez niego Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały

Przewodnicząca Komisja Budżetu i Spraw Regulaminowych – Danuta Korzeniowska oznajmiła, że kierowana przez nią komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

W związku z brakiem zapytań, uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady poddał go pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały w sprawie przystąpienia Powiatu Nyskiego do projektu pt. „Szlakiem historii kolejnictwa po czesko-polskim pograniczu” w ramach Programu Interreg Czechy-Polska 2021-2027,

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Burska, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Henryk Kamiński, Jacek Kanarski, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Paweł Nakonieczny, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Przemysław Tetlak, Damian Wylężek, Janusz Zapiór

W wyniku głosowania Rada podjęła przedmiotową uchwałę.

b) przystąpienia Powiatu Nyskiego do realizacji zadania pn. "Lokalni-Aktywni" wspólne spędzanie czasu – bezpieczeństwo – rywalizacja – integracja mieszkańców Gminy Nysa (załącznik nr 16),

Przewodnicząca Komisja Bezpieczeństwa i Infrastruktury – Bożena Lewińska oznajmiła, że kierowana przez nią komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisja Budżetu i Spraw Regulaminowych – Danuta Korzeniowska oznajmiła, że kierowana przez nią komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Ponieważ nie zgłoszono żadnych uwag i zapytań do projektu uchwały Przewodniczący Rady poddał go pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały Rady Powiatu w sprawie przystąpienia Powiatu Nyskiego do realizacji zadania pn. "Lokalni-Aktywni" wspólne spędzanie czasu – bezpieczeństwo – rywalizacja – integracja mieszkańców Gminy Nysa,

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Burska, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Henryk Kamiński, Jacek Kanarski, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Paweł Nakonieczny, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Przemysław Tetlak, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

W wyniku głosowania Rada podjęła przedmiotową uchwałę.

c) ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla szkół niepublicznych i placówek niepublicznych prowadzonych na terenie powiatu nyskiego oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania (załącznik nr 17),

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Promocji – Tomasz Jazienicki oznajmił, że kierowana przez niego Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisja Budżetu i Spraw Regulaminowych – Danuta Korzeniowska oznajmiła, że kierowana przez nią komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Radny Paweł Nakonieczny - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Wysoki Zarządzie! Pytanie jest następujące. Ponieważ my w tej uchwale doprecyzujemy sposób rozliczania pomiędzy szkołami niepublicznymi. Jest tam zagadnienie dotyczące uczniów z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego. Chciałem zapytać, kto decyduje o ilości godzin tego wspomaganie dla uczniów w szkołach niepublicznych? Bo wiem, jakie są zasady kształtowania tych godzin w szkole samorządowej. I jak wyglądają te relacje ilości uczniów z orzeczeniami w szkołach niepublicznych do ilości uczniów z orzeczeniami w szkołach prowadzonych przez powiat? Jaka jest wartość tej godziny? Pierwsze pytanie jest takie, ile jest uczniów z orzeczeniami w niepublicznych, a ile w naszych? Drugie pytanie, kto decyduje o ilości godzin wspomaganie dla tego ucznia w szkołach niepublicznych i czy tutaj macie Państwo jako Zarząd kompetencje do tego, żeby wpływać na te ilości? I czy tu są jakieś dysproporcje pomiędzy tymi godzinami?

Naczelnik Wydziału Edukacji Kazimierz Darowski - W szkołach dla młodzieży mamy bardzo mało takich uczniów, bo dotujemy tylko dwie takie szkoły, a więc szkoła diecezjalna i tam dwóch takich uczniów i w szkole w Głuchołazach w liceum, dokładnie nie pamiętam, trzech, czterech takich uczniów jest. To są uczniowie, którzy mają orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, ale ten załącznik i ten zapis dotyczy tylko tych, którzy mają orzeczenie stwierdzające autyzm z aspergerem i w tym przypadku rzeczywiście dotacja jest... Wysokość dotacji jest uzależniona od liczby godzin realizowanych zajęć rewalidacyjnych z tymi uczniami. Liczba godzin jest zależna od decyzji dyrektora szkoły na podstawie opinii

zespołu specjalnie powołanego do opracowania dla tego ucznia pomocy psychologiczno-pedagogicznej. I w zależności od tego, jaką liczbę godzin dyrektor wpisze do tego załącznika, według tego będzie naliczana wysokość dotacji. Dotacja jest przekazywana zgodnie też z wysokością kwoty, jaką Powiat otrzymuje. Do tej pory to była subwencja, teraz to są potrzeby edukacyjne. Więc jeśli dotacja będzie powiedzmy dla ucznia, który ma 10 godzin takich zajęć, kwota będzie najwyższa, waga 10, ale to wpisuje szkoła do systemu informacji oświatowej i na tej podstawie jest naliczana kwota dla powiatu.

Radny Paweł Nakonieczny - Ta kwota maksymalna to jest maksymalnie 10 godzin na ucznia, tak?

Naczelnik Kazimierz Darowski - Kwota jest naliczana według wagi. Waga 10 to jest właśnie przy przekroczeniu 10 godzin zajęć rewalidacyjnych z tym uczniem, a waga 10 jest równoważna 10 razy kwota bazowa.

Radny Paweł Nakonieczny - I teraz pytanie takie, to ile godzin jest przewidzianych dla takich uczniów w tych szkołach niepublicznych? Jeszcze pytanie drugie było, ile uczniów z orzeczeniami jest w szkołach prowadzonych przez naszą jednostkę samorządu, żeby zobaczyć jakie są proporcje.

Naczelnik - Kazimierz Darowski - Trudno tu porównywać, dawać jakieś proporcje, bo szkoły prowadzone przez powiat nyski są bardzo liczne, więc trudno tutaj porównywać, żeby te szkoły, ale no to jest niezależne po prostu.

Radny Paweł Nakonieczny - Tych pięcioro uczniów w skali całości powiatu to jest bardzo nieduża liczba niemająca wpływu na koszt.

Naczelnik – Kazimierz Darowski – W tych niepublicznych tak, natomiast publicznych mamy dużo więcej. Tylko, że w szkołach ponadpodstawowych.

Radny Paweł Nakonieczny - Dobrze i tylko jeszcze pytanie takie, czy tylko płacimy za dzieci zamieszkałe na terenie powiatu, czy jak ktoś jest na przykład z innego powiatu, a uczy się w szkole na terenie powiatu nyskiego, to my też pokrywamy te koszty?

Naczelnik Kazimierz Darowski - Pokrywamy koszty uczniów uczących się w szkołach na terenie powiatu nyskiego, niezależnie skąd te dzieci są, skąd pochodzą. Bo subwencja... potrzeby edukacyjne są naliczane na podstawie wpisywanych danych do systemu informacji oświatowej w szkole.

W związku z brakiem dalszych pytań Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały Rady Powiatu w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla szkół niepublicznych i placówek niepublicznych prowadzonych na terenie powiatu nyskiego oraz tryby i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania,

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Burska, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Henryk Kamiński, Jacek Kanarski, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Paweł Nakonieczny, Teresa Nosal, Daniel Palimaka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Przemysław Tetlak, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

W wyniku głosowania Rada podjęła przedmiotową uchwałę.

d) złożenia wniosku o udzielenie zezwolenia na utworzenie oddziału o profilu mundurowym oraz zobowiązania się do ponoszenia kosztów kształcenia w oddziale o profilu mundurowym (załącznik nr 18),

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Promocji – Tomasz Jazienicki oznajmił, że kierowana przez niego Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisja Budżetu i Spraw Regulaminowych – Danuta Korzeniowska oznajmiła, że kierowana przez nią komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Starosta Daniel Palimaka - Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Chcemy bardzo mocno przyłożyć się do tego, aby w naszym powiecie funkcjonowały trzy klasy mundurowe i to trzy klasy mundurowe nie tylko w nazwie, tylko żeby szła za tym jakość zarówno kształcenia, ale też jakość przygotowania tych młodych ludzi do pracy w poszczególnych służbach. Być może nawet będziemy rozważać w przyszłości utworzenie czwartej, tj. straży granicznej, bo klasy straży granicznej będą bardzo mocno dotowane od przyszłego roku rządowo. Natomiast, co jest bardzo istotne. Bardzo istotne jest to, aby młodzi ludzie przychodząc do tej klasy mieli świadomość, że kończąc tą szkołę, nie dostają tylko matury, ale też dostają przygotowanie do egzaminów, chociażby do rekrutowania, chociażby do pracy w straży pożarnej. Tu potrzeba szereg certyfikatów. Począwszy od pierwszej pomocy kwalifikowanej, która kosztuje przez certyfikowane ratownictwo w nurcie wody, przez certyfikaty wysokościowe, To wszystko kosztuje. My chcemy młodzieży to dać, aby taki młody człowiek przygotowany do egzaminów czy też do przystąpienia do rekrutacji w straży pracował. W policji jest trochę inaczej, dlatego że, tworzenie tych klas zostało wpisane w nową ustawę o ochronie ludności. I dlaczego dzisiaj ten wniosek, a nie wcześniej? Ano dlatego, że tak naprawdę wnioski składa się w tym trybie... Ja nie pamiętam dokładnej daty, ale chyba to minęło z końcem stycznia. Natomiast nie było jeszcze rozporządzeń do tej nowej ustawy. Rozporządzenia się pojawiły i my występujemy z tym wnioskiem do Ministra Spraw Wewnętrznych. Nie mamy jeszcze interpretacji co do tego, czy nie postępując zgodnie z harmonogramem przewidzianym wcześniej, ale nie mając rozporządzenia tylko dopiero teraz, czy nasze złożenie wniosku po terminie będzie skuteczne na ten rok? To się rozstrzygnie w najbliższym czasie. Natomiast jedno jest pewne. W tym roku wzmocnimy bardzo klasę wojskową, pewne kompetencje i pewne działania związane z tym branżowym przygotowaniem, bo jednostka Wojsk Obrony Terytorialnej będzie w Nysie i ta współpraca też musi być ścisła. Powstanie klasa pożarnicza, o której już wspominałem. Co do policyjnej,

bo akurat w przypadku policyjnej każdy ukończywszy tą szkołę będzie miał dodatkowe już od razu punkty na wejściu do przyjęcia. Dlatego to porozumienie i zgoda Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jest bardzo konieczna. Natomiast zapewniam Państwa, że za 2-3 lata my nie będziemy musieli robić promocji tych kierunków. Będzie całe województwo do nas lgnęło, dlatego że chcemy zrobić to w taki sposób, jak jeszcze nigdy nikt nie zrobił. Jeszcze nikt tak kompleksowo nie przygotowywał młodzieży. Bo chociażby policyjne... Mówiłem o tych kompetencjach do straży, ale do policji oprócz pierwszej pomocy kwalifikowanej, ten kurs certyfikowany przez wojewodę jest bardzo kosztowny. Na przykład też mamy ogniwo wodne, więc potrzebne są kursy sternika wodnego. To wszystko chcemy dać młodzieży w pakiecie. Bezpieczeństwo, obok zdrowia, ponad wszystko. Dlatego musimy mieć przygotowanych fachowców. I taki wniosek dla tego Państwu dzisiaj przedkładam. Jeszcze raz mówiąc, że procedura jest po terminie. Ja oczywiście już rozmawiałem z Panem Ministrem. Jakby nie zostanie złamana żadna inna ustawa, to nasz wniosek zostanie przyjęty, to jest sprawdzane w tej chwili w Ministerstwie, bo nie będziemy sami jedyni, tylko z Polski kilka takich wniosków po terminie będzie.

Wiceprzewodniczący Jacek Kanarski - Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Ja tylko bardzo króciutko napomknę o bardzo istotnym fakcie. Jak Państwo wiecie, powstał zespół do spraw oceny strategii oświatowej w powiecie nyskim. Jestem członkiem tego zespołu i to, co Pan Starosta mówi, te działania się wpisują w to, aby zwiększyć atrakcyjność kierunków szkół średnich w powiecie nyskim, żeby jak najwięcej tych uczniów zatrzymać, ale to jest tylko jedna. Tych prac mamy bardzo wiele, one dotyczą m.in. uporządkowania, m.in. atrakcyjności, m.in. pracy na rzecz szkoły, które są poza nysą, aby też miały swoje kierunki, gdzie byłyby też atrakcyjne, nawet z punktu widzenia Głuchołaz, np. Zespół Szkół czy technikum, które chcemy też aby te szkoły jak najbardziej przetrwały. Także dużo pracy w tym kierunku. Myślę, że to jest dobra decyzja odnośnie tego zespołu i te wnioski już będą niedługo.

Radny Artur Kloryga - Panie Starosto! Ja mam takie pytanie, prośbę, żeby się zastanowić jeszcze nad tym, żeby nie robić tylko liceum ogólnokształcącego, ale również np. wejść w technikum, żeby dać jeszcze większy wachlarz tym dzieciakom uzyskania jakichś tam kwalifikacji czy zawodów. Wiadomo, jakie są dzieciaki. Jeden wie, co chce robić w życiu, drugiemu się zmienia. A tutaj mamy możliwość, oprócz tego co Pan Starosta mówił, żeby ewentualnie w technikum można było uzyskać zawód, tak na przyszłość, jeżeli była możliwość rozłożenia czegoś takiego.

Radny Przemysław Tetlak - Szanowni Państwo, Panie Starosto! Ja tylko krótki komentarz odnośnie tej uchwały. Ja oczywiście będę głosował za nią, bo trudno głosować przeciwko czemuś, co jest pozytywne i czemuś, co może nam przynieść dodatkowe pieniądze i atrakcyjny kierunek. Ja natomiast ubolewam bardzo mocno nad tym, że po raz kolejny tworzymy ten atrakcyjny kierunek znowu w Nysie, znowu w mieście powiatowym, w szkole, która tak naprawdę o uczniów zabiegać nie musi, bo z problemami, z naborem się nie zмага i po raz kolejny odbywa się to kosztem tych mniejszych szkół, które takie problemy mają. Mam nadzieję, że w ślad za tym pójdzie stworzenie równie atrakcyjnej oferty dla tych szkół naszych prowincjonalnych.

Starosta Daniel Palimąka - Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Myślmy cały czas o tym, jak wzbogacić i uatrakcyjnić naszą ofertę. To, co udało nam się zrobić i przepracować w tym roku, to stawiamy właśnie na te klasy mundurowe, ale też rozszerzamy trochę wachlarz możliwości kształcenia na kierunkach biologiczno-chemicznych, patrząc pod kątem

później dalszego uczenia na kierunkach pielęgniarstwa czy ratownictwa medycznego. Będą już nie tylko w jednym liceum, ale w dwóch licach będą biologiczno-chemiczne klasy. Zastanawiamy się też, nad klasą... To znaczy już nie zastanawiamy się. Będzie klasa sportowa, która biorąc pod uwagę uwarunkowania historyczne i uwarunkowania w Nysie tych dyscyplin, które najbardziej się zawsze rozwijały, oprócz piłki nożnej, bo piłka nożna jest wszędzie i zawsze i będzie. ale w „Rolniku” mamy potencjał też do tego, aby klasa sportowa o profilu siatkarsko-koszykarskim powstała i ona też będzie. I ona będzie też miała elementy biologiczno-chemicznego kształcenia po to, aby nie ukierunkowywać tylko na sportowca, ale również jak komuś kariera sportowa nie wyjdzie, żeby miał możliwość realizacji swoich ambicji zawodowych gdzie indziej. Natomiast co do Paczkowa. Ja bym chciał, żebyśmy każdą placówkę wzmacniali, ale nie wzmacniali kosztem innych i kosztem tego, że może nam się coś nie udać. Trzeba wykorzystywać potencjał każdej placówki, potencjał popularnego naszego „Rolnika” jest idealny do tego, aby klasy mundurowe mogły się tam rozwijać poprzez nie tylko położenie, ale również wyposażenie, a także kadre dydaktyczną. Nie bardzo potrafię wyobrazić, żebyśmy kadre dydaktyczną w Paczkowie dzisiaj zebrali, która będzie mogła liceum profilowane, jeszcze tak mocno profilowane prowadzić. Jasne, pracujemy wszyscy. Jest Pan też w zespole, który ma dać nam odpowiedź, co mamy zrobić, aby wszystkie nasze placówki wzmocnić w Paczkowie, w Głucholazach i w Nysie.

Członek Zarządu Czesław Biłobran - Proszę Państwa! Ja być może nie chciałbym wchodzić w polemikę z Panem Starostą, bo mamy tą jedną linię rozwoju naszej oświaty, ale chciałbym też, żeby często wybrzmiał głos starszego pana. Pan Starosta mógłby być moim synem i Państwo tu też młodzi, żebyście mnie posłuchali. Proszę Państwa, pamiętajmy o jednym. To nie biznes. My już na szkołach nie zarabiamy, więc ten rozwój biznesowy to nie jest ta droga. To są szkoły powiatowe dla naszych dzieci, do których my na nieszczęście dzisiaj... Tu Pani Skarbnik mówiła, dopłacamy już w milionach. My też musimy mieć tą świadomość, że dzieci jest coraz mniej. Coraz mniej dzieci się rodzi w naszych rodzinach. I proszę Państwa, takie lobbowanie, że te szkoły muszą być, a jak w ogóle nie będzie dzieci, to też muszą być? No niestety. Świat idzie w takim kierunku.... Powstają szkoły w chmurze. Ja nawet nie wiem, jako starszy człowiek, co to jest. No po prostu masakra, tragedia. I proszę Państwa, a my dalej... Nie, musi być, nie, nie musi. Najważniejszy jest interes dziecka, a nie radnego burmistrza. I przepraszam nauczycieli, ale ich jest też coraz mniej, coraz mniej chętnie idą do tej pracy. Interes dziecka. A im mniej szkół lepiej wyposażonych z większą ilością dzieci, gdzie jest konkurencja, gdzie jest różnorodność, to jest dla dziecka lepiej. I ja wolę wysyłać moje wnuki do Nysy, jak kształcić je w Otmuchowie. Przepraszam moje ukochane miasto, ale jak te szkoły są coraz mniejsze, mniej wyposażone, to są gorsze. I nie naciskajmy tak często, co to z moją szkołą. Była cukrownia w Otmuchowie i już dzisiaj nie ma i żyjemy. I była szkoła, nie ma, też będziemy żyli. Dzieci muszą mieć szansę. A no niestety, takie małe ośrodki, jak małe Otmuchów, Paczków, inne, nie wytrzymają w dłuższym terminie, w okresie czasu, konkurencji z centrum naszego powiatu, Nysą, która daje tym dzieciom więcej. I tu Pan radny Jazienicki mógłby coś na ten temat powiedzieć, bo on w tym środowisku jest i to najbardziej chyba czuje. Nie lobujemy za rzeczami, które nie szkodzą naszym dzieciom. Likwidacja szkoły w Biechowie nie zaszkodziła dzieciom z Biechowa. One się przeniosły do Nysy, do dużych ośrodków, dużych szkół z dużymi możliwościami, a nauczyciele też pracę znaleźli. Nie muszą pracować na dwóch etatach, tak dzisiaj się dzieje. I wtedy będzie dobrze. I tu do radnego, że ... no Paczków, ten Paczków. Paczków jest, funkcjonuje, ale jeśli przyjdzie taki czas, że będzie trzeba tę szkołę zamknąć, no to trudno. Dzisiaj ważne, żeby dzieci dojechały, żeby miały tę komunikację bezpieczną, wygodną, ale nie, żebyśmy marzyli, że w każdym, proszę Państwa, mieście będzie, w każdej gminie będzie szkoła, będzie szpital, będzie nie wiem jeszcze co.

Starosta Daniel Palimąka - Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Ja szanuję oczywiście i bardzo się przysłuchuję każdemu z tych głosów i głos rozsądku Czesława jest bardzo istotny w tym wszystkim. Rozumiem też taką lokalną chęć obrony i ten patriotyzm lokalny Pana radnego Przemysława. Ale jest to, co jest najistotniejsze, powiedział Jacek Kanarski, że dobrze, że powstał zespół, który pracuje pod przewodnictwem Pana Mirosława Aranowicza i z tego, co wiem, chyba na czerwcowej sesji będzie już gotowy, żeby przedstawić swoje założenia, swój raport i wtedy będziemy właśnie wszyscy dyskutować. Ja uważam, że to nie jest decyzja jednej osoby, to nie jest decyzja zarządu, decyzja całej Rady, co my z tym zrobimy. Generalnie, faktycznie, Czesław ma rację, że w społeczeństwie i w świecie, który przez ostatnie kilkadziesiąt, kilkanaście lat się nawet zmienił pod względem dostępności, pod względem możliwości znalezienia informacji, dotarcia do informacji, to wszystko trzeba brać pod uwagę, w stosunku do tego, jakie mamy możliwości finansowe. Ale najistotniejsze jest, że założeniem naszym powinno być, aby nikomu nie uchybić, żadne dziecko, aby nie było stratne. I to jest najważniejsze, żebyśmy znaleźli taką, a nie inną formułę. A co do tego, że tworzymy nowe kierunki i one muszą być atrakcyjne, obojętnie o jaką szkołę by to nie chodziło, bo musimy też pokazać atrakcyjność na przykład kierunku turystycznego w Głucholazach i my musimy to pokazać, bo w tym turystycznym ośrodku trzeba powiedzieć, że stawiamy na takich ludzi, że stawiamy na taki kierunek, który daje młodym ludziom możliwość kształcenia i przygotowania kadr. Ale i to musi być istotne, abyśmy to promowali i pokazywali w jak najlepszej formule, bo to może dać nam to, co się stało w zeszłym roku, a mianowicie ponad 130 uczniów spoza powiatu nyskiego chciało się uczyć w naszych szkołach. Więc róbmy wszystko, żeby nasze kierunki były na tyle atrakcyjne i takie opakujmy, żeby za tym dzieckiem, które przychodzi z innego powiatu przyszły również pieniądze, aby zasypywać tą przepaść pomiędzy tym co dostajemy a tym co musimy wydać z własnego budżetu.

Radny Przemysław Tetlak - Szanowni Państwo, Panie Starosto! Do egzotycznych, dyplomatycznie mówiąc, wypowiedzi Pana Starosty Czesława już zdążyliśmy się przyzwyczaić. Natomiast ja chciałbym zapytać Pana Starostę Palimąkę, czy to jest oficjalne stanowisko Zarządu, że im mniej szkół, tym lepiej dla dzieci, czyli mam rozumieć, że brak szkoły w mieście, w którym dane dziecko mieszka, to jest dla niego lepsze rozwiązanie. Natomiast co do rozwoju tych szkół w miastach innych niż powiatowe, zgadzam się. Nie mają one szans na rozwój, jeśli dalej będziemy brnąć w ten model, gdzie wszystkie atrakcyjne rozwiązania, wszystkie atrakcyjne kierunki są instalowane wyłącznie w mieście powiatowym. Przy takim rozwiązaniu na pewno prędzej czy później doprowadzi się do upadku takich szkół i będzie to pewnie prędzej niż później. Natomiast tak zgadza się, pracuję w komisji. Dziękuję za powołanie do tej komisji. Pracuję w komisji do spraw oceny strategii oświatowej. Swoje zdanie również tam wyrażałem. Niestety jestem w mniejszości co do przyszłości szkół tych mniejszych. Nie mówię tutaj tylko o Paczkowie, ale też o Głucholazach. Ale też, jak Pan Starosta wie, działam nie tylko w komisji. Między innymi w grudniu składałem wniosek do Pana Starosty odnośnie rozwoju dalszego Zespołu Szkół w Paczkowie. Ubolewam, że do dnia dzisiejszego odpowiedzi na taki wniosek nie otrzymałem.

Starosta Daniel Palimąka - Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Panie Radny! Nie wiem jak bardzo wyraźnie muszę swoje zdanie artykułować, bo kilka minut wcześniej chyba wyraźnie powiedziałem, że czekam na to, co wypracuje ten zespół, abyśmy mogli później na Zarządzie to przepracować i Państwu coś zaproponować, jeśli chodzi o rozwój naszego systemu oświaty. Zresztą Czesław chyba wyraźnie powiedział, że może nawet będzie w kontrze swoim głosem do mnie, więc to nie jest oficjalne stanowisko Zarządu. To jest myśl,

którą uważam, że Starosta Cz. Biłobran w takim zdrowym rozsądku sobie wydedukował i chciał się z nami podzielić. I tyle.

Radny Przemysław Tetlak. Jeśli mówimy o tym, jak wyraźnie wyartykułować swoje zdanie, no to ja też nie wiem, jak bardziej wyraźnie mam powiedzieć, że Zarząd zobowiązany jest do odpowiedzi na wniosek radnego w terminie bodajże dwóch tygodni. Proszę mnie poprawić jeszcze. Minęło już dwa miesiące, także ciągle oczekuję.

Starosta Daniel Palimąka - Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Panie Radny! Ubolewam, że Pan tej odpowiedzi nie dostał. Sprawdzę dlaczego i niezwłocznie tą odpowiedź Pan otrzyma.

Radny Paweł Nakonieczny - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Ten głos mój nie był od samego początku, on został sprowokowany tą dyskusją, która się wytworzyła w trakcie. Krótkie ad vocem do Pana Czesława Biłobrana. Bzdurzy Pan, że tylko duże szkoły... Chcę się powołać się na ranking perspektyw, który pokazuje jasno, że niestety nyskie duże szkoły, duże licea ogólnokształcące zjeżdżają w tym rankingu. Właściwie już się nie ma gdzie zjechać i zatrzymać, bo to jest co 100 miejsc co roku w dół. I zarówno Carolinum, która kiedyś była wizytówką Nysy i można powiedzieć, że była w tym rankingu w pierwszej, no w ścisłej czołówce. Nawet w pierwszej pięćdziesiątce bodajże. I niestety drugie liceum ogólnokształcące też zjeżdża w dół. A to jest właśnie ta polityka, która no, filozofia oświaty sprzed 20 lat. Stwórzmy coś dużego, napchajmy licea tam, gdzie chcą, tam niech idą. I później mamy dzieci, młodzież z niskimi wynikami bo po prostu te klasy nie mogą być mocne, skoro dziecko jest słabsze. Przykład trzeciego liceum ogólnokształcącego w Opolu, które jest najwyżej sklasyfikowaną w rankingu szkołą. Na tak duże miasto jak Opole, to jest szkoła, która ma tylko cztery klasy w każdym roczniku. Dla przykładu Carolinum ma 7-8 klas w rocznikach. Mówimy o potencjale powiatu nyskiego i o potencjale miasta Opole. Mało tego, potencjale całego województwa, bo przecież 1, 2, 3, 5 w Opolu to są szkoły, przecież doskonale Państwo pedagogzy przede wszystkim wiecie, że kształcą ludzi również z Nysy. My nie stworzymy dobrej oświaty, o której mówi Pan Starosta, jak będziemy tworzyć to w taki właśnie sposób, nieprzemyślany ad hoc. Klasy mundurowe pewnie, że mają sens, ale może w takiej sytuacji, jak Pan zamierza stworzyć w perspektywie następnego roku drugą, trzecią, czwartą nawet klasę mundurową, to może my potrzebujemy stworzyć szkołę o profilu mundurowym, a nie obciążać Zespół Szkół Rolniczych, kiedyś to się nazywało, bo kształciło przede wszystkim ludzi w obszarze rolnictwa, weterynarii, dorywczo, stworzono tam liceum ogólnokształcące. Dzisiaj się tam tworzy klasy mundurowe. Nie wiem, czy to ma dobry wpływ, czy zły wpływ na pozostałe szkoły, ale zapewne dyrektorzy tych innych placówek z mniej atrakcyjną ofertą będą się martwić, że tam dwóch, trzech uczniów z jakiejś miejscowości uciekło do takiej klasy mundurowej. Ale może to jest właśnie moment, w którym trzeba się zastanowić nad tym kształtem tej oświaty pod kątem nowoczesności. Nie tego, jak oświata wyglądała 20 lat temu i tak było dobrze, tak róbmy i niech się to kręci. Bo dzisiaj sami Państwo widzicie, że do tego trzeba dopłacać, a za to nie idą wyniki. Bo ja rozumiem, że możemy dopłacać do oświaty nawet 10 milionów, jeżeli my stworzymy kadrę, która będzie w stanie rywalizować na rynku pracy. Przed chwilą Pan dyrektor sprawozdawał działania Urzędu Pracy, gdzie były zawody deficytowe, tam jest inżynier-chemik. Proszę Państwa, wiecie, gdzie się uczą dzieci chemii, te dzieci, które chcą zdać wyniki bardzo dobrze? Na korepetycjach, najczęściej we Wrocławiu. To może my powinniśmy pomyśleć, jak stworzyć ofertę edukacyjną, żeby te dzieci też wchodziły na rynek pracy tu w Nysie, żeby to nie było tak, że on skończy to liceum jakiegokolwiek, czy mundurowe, czy jakieś tam inne i on z tej Nysy wyjedzie. My stwórzmy taką bazę edukacyjną, żeby ta młodzież jako

absolwenci miała szansę tu na rynku pracy się odnaleźć, albo zdobyć, uzupełnić wykształcenie o wyższe poza Nysą i żeby miała szansę tu wrócić, bo tu jest potrzeba. A my produkujemy 8 klas liceum ogólnokształcącego z rankingiem na poziomie 750 w skali kraju, to jest nawet nie dziesiątka w województwie opolskim, bo małe miejscowości wyprzedzają nyskie szkoły, za wyjątkiem diecezjalnej. Małej szkoły, z dwoma oddziałami liceum. I to, co Pan Starosta Biłobran mówi, że trzeba zamykać małe szkoły, to właśnie diecezjalna, to właśnie III Liceum Ogólnokształcące w Opolu z oddziałami dwujęzycznymi jest przykładem na to, że właśnie w małej szkole można sprzedać wiedzę dziecku i dziecko tą wiedzę będzie umiało wykorzystać i będzie później potrafiło z tej wiedzy korzystać. Dzisiaj podejmujemy uchwałę o „mundurówce” i głos jest w sprawie „mundurówki”. Trzeba gdzieś zacząć, ale nie ma sensu rozparcelowywać w przyszłości „mundurówek” po różnych szkołach. Trzeba się zastanowić nad powołaniem szkoły o profilu mundurowym i tam kształcić pożarników, policjantów, żołnierzy, funkcjonariuszy straży granicznej, bo wtedy część z tych nauczycieli łatwiej będzie nawet pozyskać. Bo jeżeli Pan będzie musiał uczyć zasad zachowania tajemnicy służbowej, zasad bezpieczeństwa itd., itd., i będzie Pan musiał ściągnąć specjalistę na 4 godziny czy na 8 godzin do jakiejś tam szkoły, to ciężko będzie tego specjalistę znaleźć. Dlaczego te szkoły małe są mocne, a duże szkoły są mocne w Opolu? Bo tam też uczy kadra z uczelni wyższej. My w Nysie nie mamy dzisiaj takiej szkoły, która pozyskiwałaby nauczycieli. Jak są, to śladowe ilości, którzy mają doświadczenie na uczelniach wyższych. A później te nasze dzieci, ja też byłem studentem i uczniem nyskiej szkoły i też jak poszedłem na studia, to zobaczyłem, że ten świat wygląda zupełnie inaczej. My na prowincji nie jesteśmy tak przygotowani do życia jak te dzieci z Opola, z Wrocławia i z innych ośrodków. Więc zacznijmy te dzieci w Nysie, w powiecie nyskim, przygotowywać tak, żeby one miały szansę, nie czuły się zagubione w dorosłym świecie.

Starosta Daniel Palimąka - Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Ja dziękuję oczywiście za ten głos, bo to jest głos, który powinien wybrzmieć w czerwcu, kiedy będziemy rozmawiać na temat tego, co wypracuje ten zespół i oczywiście dyskutujemy. Co do rankingu i naprawdę nie chcę być złośliwy. Ale największy spadek w tym rankingu nasze szkoły mają w ostatnich pięciu latach. Ja nie będę mówił już kto był starostą, kto kreował wizję tych szkół, kto przygotowywał faktycznie oderwane od rzeczywistości niektóre kierunki, nazwy chociażby kierunków. Więc nie prowokujcie mnie do tego, żebym musiał to mówić. I ostatni ranking jest za rok 2024. Tak, więc nie za pracę tego Zarządu. Bardzo proszę, żebyśmy patrząc na budowanie tego potencjału, który mamy niewątpliwie jeśli chodzi o pedagogów, mamy niewątpliwie i nie zgodzę się z tym, że my nie mamy fachowców branżowych. Mamy tych, kto nas uczy, kto nasze dzieciaki uczy i z naszego PAN-su, ale też i branżystów w Policji mamy wysoko wyspecjalizowanych. Wojska Obrony Terytorialnej przynoszą nam na tacy fachowców, o pożarnikach już nie wspomnę, bo tutaj nasi pożarnicy są rozchwytywani we Wrocławiu na uczelniach, w Opolu, więc jest kim pracować, Bazę do tego typu szkolenia ma najlepszą „Rolnik” i będziemy ją jeszcze wyposażać nie z własnych pieniędzy, tylko właśnie z pieniędzy o ochronie ludności, bo na to te pieniądze również będą i takie mamy plany. Natomiast dyskusja, bardzo cieszę się, że wszyscy chcemy, aby nasze placówki były silne i tą dyskusję zostawmy na czerwiec, kiedy zespół Pana Mirosława Aranowicza przygotuje nam pewne spostrzeżenia, założenia, a my będziemy wszyscy podejmować decyzje. Ale dziękuję za te wszystkie głosy. One są naprawdę świadczące o tym, że zbudujemy silną edukację.

Członek Zarządu Czesław Biłobran - Panie Przewodniczący, Panie Starosto, Wysoka Rado! Ja może tak podsumuję jeszcze dwa słowa. Ja się zgadzam tutaj z waszymi uwagami i z tym, co mówi Pan Starosta i tutaj kolega Paweł, ja tylko chcę, żebyśmy zwrócili uwagę na jedną

rzecz. Często młodzi ludzie podejmują decyzję, które potem, proszę Państwa, uważane są za błędne. Ja podam prosty przykład. Ja skończyłem technikum ekonomiczne, ale nie było we mnie osoby, która by w tej branży mogła pracować, budować swoją przyszłość zawodową. Studia skończyłem w Wydziale Prawa i Administracji. Często kusimy dzieci, a no chodź, chodź. Czy się nadaje? To jest obserwowanie tego dziecka w szkole podstawowej, ukierunkowanie. Paweł, czy nie jest oszustwem, że idzie 18-20 dzieci do liceum ogólnokształcącego, a potem przystępuje do matury siódemka, a czwórka zdaje maturę? Jak cztery lata nauki. Przecież matura jest kluczem do dalszej edukacji. No a mamy takie przypadki u nas właśnie w szkołach, nie dużych, małych, nie będę wymieniał w jakich, bo to nie ma znaczenia. Dzieciom trzeba też pokazywać ich szansę, one często błędzą i my musimy o to dbać, ale nie oszukiwać ich. Musi być szkoła, chodź do liceum, wiesz, skończysz liceum, tak, a on potem w czwartej klasie mówi, ale ja do matury nie przystępuję, bo ja jednak się nie nadaję. I to jest też zły kierunek. Ale dobrze, Pan Starosta powiedział, pracujemy nad tym, dyskutujemy i nie jest nam to obojętne. Los naszych dzieci naszych, moich wnuków nie jest mi obojętny i na pewno zawsze będę starał się tutaj angażować w te wszystkie działania.

W związku z wyczerpaniem dyskusji Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały Rady Powiatu w sprawie złożenia wniosku o udzielenie zezwolenia na utworzenie oddziału o profilu mundurowym oraz zobowiązania się do ponoszenia kosztów kształcenia w oddziale o profilu mundurowym,

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Burska, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Henryk Kamiński, Jacek Kanarski, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Paweł Nakonieczny, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Przemysław Tetlak, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

W wyniku głosowania Rada podjęła przedmiotową uchwałę.

e) zmiany uchwały Nr IV/34/11 Rady Powiatu w Nysie z dnia 23 marca 2011 r. w sprawie zasad udzielania dotacji celowych na zadania z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej (załącznik nr 19)

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rozwoju Obszarów Wiejskich oznajmiła, że kierowana przez nią Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisja Budżetu i Spraw Regulaminowych – Danuta Korzeniowska oznajmiła, że kierowana przez nią komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały Rady Powiatu w sprawie zmiany uchwały Nr IV/34/11 Rady Powiatu w Nysie z dnia 23 marca 2011 r. w sprawie zasad udzielania dotacji celowych na zadania z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej.

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Burska, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Henryk Kamiński, Jacek Kanarski, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Paweł Nakonieczny, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Przemysław Tetlak, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

W wyniku głosowania Rada podjęła przedmiotową uchwałę.

f) zmiany budżetu Powiatu Nyskiego na 2025 r. (załącznik nr 20),

Przewodnicząca Komisja Budżetu i Spraw Regulaminowych – Danuta Korzeniowska oznajmiła, że kierowana przez nią komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodniczący Rady – P. Bobak poddał projekt uchwały pod głosowanie.

W trakcie głosowania radny Paweł Nakonieczny poinformował, że chciał zabrać głos, jednak nie zadziałał mu system.

W związku z powyższym Przewodniczący Rady poprosił o anulowanie głosowania, po czym udzielił głosu radnemu.

Radny Paweł Nakonieczny - Tam jest pożyczka 1,5 mln zł dla SP ZOZ w Głuchołazach. Mamy ogłoszony konkurs na dyrektora jednostki. Czy to nie jest takie wyłączenie trochę tego nowego dyrektora w pomyśleniu i przedstawieniu koncepcji takiej, żeby ten ZOZ się finansował i bilansował? Można by było poczekać zapewne miesiąc na rozstrzygnięcie konkursu, czy ile tam ten konkurs się będzie rozstrzygał i wtedy ewentualnie, jak będzie taka sytuacja, to dołożyć. Natomiast to jest takie trochę usprawiedliwianie i ułatwianie pracy nowemu menadżerowi, który tym szpitalem ma pokierować.

Starosta Daniel Palimąka - Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, obawiam się, że jeśli tej kroplówki nie damy, to bez względu na to kogo wybierzemy na dyrektora, to będzie to ostatni dyrektor tej placówki. A nie chciałbym tego, aby tak się stało. 6 milionów zobowiązań, które są wymagalne to jest kwota, która sama nie zniknie i musimy w tym pomóc. Po drugie, jest czas, kiedy zaczynamy rozmowę i też bardzo dobrze, że wszyscy się tym interesujemy, bo będę liczył też na zdanie każdego. Rok 2025 będzie rokiem dyskusji, kiedy podpiszemy umowę o finansowaniu przedsięwzięcia, jakim będzie budowa nowego obiektu szpitalnego. Niezwłocznie zaprezentuję Państwu cały kalendarz dyskusji, analiz w różnych konfiguracjach na temat przyszłości i wizji naszej ochrony zdrowia w całym powiecie, biorąc pod uwagę oczywiście ośrodek głuchołaski. Ja nie mam zamiaru przez

kolejne lata powtarzać, że jakoś będzie, może się uda, czy może czekamy na to, że ktoś nas uratuje ustawą z Warszawy. Ja bardzo chcę, żebyśmy byli radą tej kadencji, która pokaże, że ochrona zdrowia w powiecie będzie silna, i że ochrona zdrowia jest możliwa do poukładania, biorąc pod uwagę potrzeby mieszkańców Nysy, Głuchołaz, Paczkowa, Korfantowa, biorąc pod uwagę potencjał Nysy, Głuchołaz, biorąc pod uwagę pracowników, którzy tam pracują i zabezpieczenie przede wszystkim świadczeń medycznych całego powiatu. Ale zanim do tego wszystkiego dojdziemy... Bo tak jak powiedziałem, druga połowa 2025 to swoiste przygotowanie do tego, co może się rozpocząć w 2026. Cały proces ewentualnej konsolidacji bądź zmian, które będą musiały następować, to jest rok kolejny. W tym roku będziemy się przygotowywać. Ale do tego czasu, bez względu na to, kto będzie dyrektorem tej placówki, ta placówka musi żyć, a do życia potrzebna jest kroplówka i dlatego rekomenduję, abyśmy nie mówili o czekaniu, wyręczaniu, tylko my musimy to zrobić i ja nie będę owijał w bawełnę. To jest konieczność i nie ma co mówić, że ktoś przyjdzie z pomysłami, które mogą tą sytuację diametralnie zmienić.

Radny Paweł Nakonieczny - Mamy cały czas brak mostu tak naprawdę w kierunku Sierstrzechowic. Wprowadzamy kolejne zadania, które tutaj się pojawiają w tym budżecie. Nie chcę pytać, kiedy będzie most w Sierstrzechowicach, bo wiem, że to nie jest tak, że czarodziejska różdżka i pojutrze będzie. I też nie chcę Pana Starosty stawiać w takiej sytuacji. Tylko czy nas stać dzisiaj na wprowadzanie kolejnych zadań, jak tak naprawdę tego, co się zepsuło, nie jesteśmy w stanie naprawiać i rozpocząć naprawy, chyba że są jakieś perspektywy w finansowaniu albo rozpoczęciu tego zadania. I tutaj jeszcze takie pytanie o te koszty postępowania sądowego i prokuratorskiego na 170 tysięcy, coż to za kwota, czy to jakieś zwroty się szykują, czy coś, bo kwota jak na postępowania sądowe dość pokaźna. Ale ten most jest takim priorytetem z punktu widzenia i też bezpieczeństwa, bo czas przejazdu karetki chociażby do Sierstrzechowic, ale czy do Kalkowa, do Bukowa się wydłuża przez brak tego mostu.

Starosta Daniel Palimąka – Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Most w Sierstrzechowicach jest priorytetem numer jeden dla powiatu nyskiego i wygląda na to, że, to świeże informacje ma wicestarosta, bo był wczoraj na konwencji starostów, że przyszły tydzień może być tym, kiedy dostaniemy promesę, więc rozpoczniemy całą procedurę. To będzie pierwsze zadanie w ogóle w powiecie, takie samorządowe, drogowe, które będzie realizowane, to będzie nasz most. Kolejne 15 zadań, które są priorytetem dla województwa, to są też zadania powiatu nyskiego. I to będzie sukcesywnie wdrażane. Nie chciałbym, żebyśmy właśnie mieszała pojęcia, że jeżeli nie zrealizowaliśmy tego, to nie możemy wydawać z budżetu własnych pieniędzy. Na zadania, które są związane z powodzią, dostaniemy 100% finansowania i na to będziemy czekać po kolei. My też nie będziemy w stanie przerobić wszystkich zadań. Ja myślałem, że być może uda się na tą sesję, ale to nie z naszej winy, tylko dlatego, że nie mamy tych promes i nie wiemy, kiedy będziemy je realizować, ale chyba około 20 zadań jesteśmy w stanie zrealizować w roku 2025, rozpocząć ich realizację. Jak znajdziemy wykonawców. Jak my zlecimy zadania inne, to później wykonawcy będą mieli umowy. Myślę, że tutaj też, że tak powiem, firmy się trochę jakby fokusują na Dolny Śląsk, Opolszczyznę i myślę, że z tym jakoś sobie poradzimy. Natomiast mam nadzieję i będę bardzo chciał, abyśmy już na kwietniowej sesji Wam pokazali każde zadanie, które jest na tym wykazie popowodziowym, kiedy będzie zrealizowane i w jakim trybie. Natomiast, no, tak jak powiedziałem, most Sierstrzechowicki, on musi być zaprojektowany zupełnie inaczej, na innych rzędnych będzie to jednoprzęsłowy, będzie most, który będzie miał podwyższone światło przepustowości, więc będą wyższe najazdy. To wszystko powoduje, że sam proces projektowania potrwa kilka miesięcy. Pewnie zrobimy to w trybie zaprojektuj-wybuduj, bo

raczej w tym kierunku idziemy, ale niewątpliwie od momentu naszego zlecenia do odbioru to pewnie w najlepszym wypadku potrwa 18 miesięcy.

Jeśli chodzi o te sprawy sądowe. Drodzy Państwo, nie chciałbym wymieniać, ale to są sprawy, które... Nie chciałbym też być złośliwy, jeszcze raz powtarzam, ale są to, te pieniądze przeznaczone na trwające sprawy. Pani mecenas jest przygotowana, żeby ewentualnie to przedstawić krok po kroku, ale dotyczące drogi we Włodarach na przykład, na przykład dworca PKS - naszego centrum przesiadkowego. Te sprawy niektóre, które poprzedni zarząd złożył są w dobrej wierze dla powiatu nyskiego, ale wygląda na to, że koszty są. Niektóre sprawy też nie wszystkie powygrzamy. Więc to dotyczy spraw, które już trwają od jakiegoś czasu. Obecny zarząd nie ma żadnej sprawy sądowej, żadnej sprawy prokuratorskiej ani nawet zawiadomienia oficjalnego o postępowaniu prokuratorskim. Nie mamy. Bardzo proszę. To prześlemy.

Radny Ireneusz Szafraniec - Szanowni Państwo! Ja mam takie pytanie. Chciałbym prosić o sprecyzowanie zapisu dotyczące planów wydatków majątkowych na 2025 rok. Jest to pozycja 40 - zakup ambulansów wraz z wyposażeniem. Cały czas widziałem, że zakup dwóch ambulansów, a teraz zniknęło „dwóch”. Prosiłbym, żeby było sprecyzowane, że zakup „trzech” ambulansów, bo nagle zniknęła ilość ambulansów. Chciałbym, żeby to ewentualnie gdzieś zabrzmiało.

Starosta Daniel Palimąka Szanowni Państwo! Wiecie, że procedury potrafią wykończyć wiele dobrych inicjatyw, dlatego nie chcemy zapisywać, bo chcemy kupić dwie. Jeśli nam zostaną pieniądze, to wtedy wprowadzimy zadanie jeszcze na zakup trzeciego ambulansu, a teraz musielibyśmy całą procedurę, zanim przetarg rozpiszemy, musielibyśmy wprowadzić na sesję, znowu zmienić zapis i dopiero wtedy moglibyśmy ogłaszać przetarg. Dlatego, żeby nie opóźnić już tego przedsięwzięcia, które i tak jest opóźnione z wielu względów, Dzisiaj puszczamy w takim zapisie, przetarg na dwie karetki. Zostaną pieniądze, ewentualnie parę groszy pewnie dołożymy i puścimy na trzecią. To jest raczej pewne, że tak się stanie.

W związku z wyczerpaniem dyskusji Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały Rady Powiatu w sprawie zmiany budżetu Powiatu Nyskiego na 2025 r.,

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (20)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Henryk Kamiński, Jacek Kanarski, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5)

Joanna Burska, Ewa Gruszka, Zbigniew Karnaś, Paweł Nakonieczny, Przemysław Tetlak

W wyniku głosowania Rada podjęła przedmiotową uchwałę.

g) zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025-2041 (załącznik nr)

Przewodnicząca Komisja Budżetu i Spraw Regulaminowych – Danuta Korzeniowska oznajmiła, że kierowana przez nią komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały Rady Powiatu w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025-2041.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (20)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Henryk Kamiński, Jacek Kanarski, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5)

Joanna Burska, Ewa Gruszka, Zbigniew Karnaś, Paweł Nakonieczny, Przemysław Tetlak

W wyniku głosowania Rada podjęła przedmiotową uchwałę.

h) udzielenia pożyczki dla Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Zespół Opieki Zdrowotnej w Głucholazach (załącznik nr).

Przewodnicząca Komisja Budżetu i Spraw Regulaminowych – Danuta Korzeniowska oznajmiła, że kierowana przez nią komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodniczący Komisja Zdrowia i Spraw Społecznych – Ireneusz Szafraniec oznajmił, że kierowana przez nią komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały Rady Powiatu w sprawie udzielenia pożyczki dla Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Zespół Opieki Zdrowotnej w Głucholazach.

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Burska, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Henryk Kamiński, Jacek Kanarski, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Paweł Nakonieczny, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz

Samborski, Ireneusz Szafraniec, Przemysław Tetlak, Damian Wylężek, Janusz Zapiór

W wyniku głosowania Rada podjęła przedmiotową uchwałę.

i) określenia zadań, na które przeznacza się środki finansowe Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2025 roku (załącznik nr 21)

Przewodnicząca Komisja Budżetu i Spraw Regulaminowych – Danuta Korzeniowska oznajmiła, że kierowana przez nią komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodniczący Komisja Zdrowia i Spraw Społecznych – Ireneusz Szafraniec oznajmił, że kierowana przez nią komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Ponieważ nie zgłoszono żadnych uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady poddał go pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały Rady Powiatu w sprawie określenia zadań, na które przeznacza się środki finansowe Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2025 roku.

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Burska, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Henryk Kamiński, Jacek Kanarski, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Paweł Nakonieczny, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Przemysław Tetlak, Damian Wylężek, Janusz Zapiór

W wyniku głosowania Rada podjęła przedmiotową uchwałę.

j) wyrażenia zgody na realizację przez Powiat Nyski zadania własnego Województwa Opolskiego pn. „W jedności siła – organizacja wyjazdów edukacyjnych, kulturalnych oraz imprezy kulturalnej dla mieszkańców Powiatu Nyskiego i Brzeskiego” w ramach 7 edycji Marszałkowskiego Budżetu Obywatelskiego Województwa Opolskiego (załącznik nr 22)

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Promocji – Tomasz Jazienicki oznajmił, że kierowana przez niego Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisja Budżetu i Spraw Regulaminowych – Danuta Korzeniowska oznajmiła, że kierowana przez nią komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały Rady Powiatu w sprawie wyrażenia zgody na realizację przez Powiat Nyski zadania własnego Województwa Opolskiego pn. „W jedności siła – organizacja wyjazdów edukacyjnych, kulturalnych oraz imprezy kulturalnej dla mieszkańców Powiatu Nyskiego i Brzeskiego” w ramach 7 edycji Marszałkowskiego Budżetu Obywatelskiego Województwa Opolskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Burska, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Henryk Kamiński, Jacek Kanarski, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Paweł Nakonieczny, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Przemysław Tetlak, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

W wyniku głosowania Rada podjęła przedmiotową uchwałę.

8. Wolne wnioski,

Radna Danuta Korzeniowska - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado! Ja jeszcze w sprawie rodzin zastępczych. Chciałam tutaj przekazać jedną informację. Pani Dyrektor chyba w ramach swojej wrodzonej skromności zapomniała tutaj powiedzieć o jednej rzeczy, że na terenie gminy Korfantów zostało zorganizowane spotkanie „Pokochaj Mnie i Wychowaj”. Pani dyrektor zaprosiła wszystkich ludzi dobrej woli do spotkania właśnie w sprawie rodzin zastępczych. Frekwencja była taka sobie. Zainteresowanie tworzeniem nowych rodzin jest niewielkie ze względu na to, nie ukrywajmy, że jednak wynagrodzenie tych rodzin i koszty, które one ponoszą są bardzo duże. I tutaj również chciałam wyrazić opinię Państwa, którzy tworzą rodzinę zastępczą, z którymi rozmawiałam wczoraj, którzy również... Bardzo proszę Wysoką Radę o skłonienie się do tego, żeby jednak podnieść to uposażenie dla rodzin zastępczych, żebyśmy się zastanowili nad tym, żeby jednak więcej chętnych można było pozyskać do tworzenia tych rodzin. Wiemy jak ważne to jest, jak pilne zadanie. I tutaj Pani Dyrektor właśnie bardzo dziękuję, że na terenie gminy Korfantów taka inicjatywa powstała. Mam nadzieję, że to nie umrze śmiercią naturalną, że Pani Dyrektor nie zniechęci się tym, że jednak spotkanie się odbyło, chętnych do tworzenia nowych rodzin nie było, żebyśmy jednak w tym kierunku szli dalej, żeby można było zachęcać ludzi do tego, żeby jednak tworzyli te rodziny zastępcze.

Radna Joanna Burska - Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Ja wrócę do poprzedniej sprawy. Chodzi o to, tak jak Państwo tutaj... Pani Wicestarosta i Pani Dyrektor mówiły, że okna w tych placówkach w Otmuchowie i w Nysie się nie otwierają. Ja nie wiem czy to Panie nie mają wiedzy, te okna się otwierają. Nie otwiera się jedynie patio, a w pokojach, w każdym pokoju te okna są otwieralne. Ja tu złożę interpelację w poniedziałek na biuro podawcze, żeby Państwo mi opisali czy urządzenia, które Państwo mówili, że nie działają, czyli rekuperacja, klimatyzacja, pompa ciepła, czy one działają, ponieważ z tego, co Panie tutaj zgłaszały, że nie działają, no to dzieci nie mogą przebywać w takim budynku. Złożę interpelację w tym temacie i bardzo mi jest przykro, że Pan Przewodniczący odebrał mi głos. Panie

Przewodniczący, robi Pan to nie po raz pierwszy, że przerywa mi Pan moje wypowiedzi i nie da mi Pan dokończyć moich pytań. Chwalił tutaj Pan, że odbywają się te sesje na wysokim poziomie, ale ten poziom to niestety obniżył Pan w tym momencie.

Jolanta Burska - Panie Przewodniczący, Pani Radna, Państwo Radni! Wracając do tamtej dyskusji powiem tak. Chodzi o te tafle, które się nie otwierają. One są kłopotliwe. Gdy zaczęłam pracować te tafle..., to znaczy była taka instalacja tych okien, która powodowała również, że one przeciekały. Jest tam więcej takich problemów, nad którymi pracujemy. Oczywiście jak Pani zada takie pytanie, to opiszemy, ponieważ tam również były zaprojektowane zbyt małe bojłery. Bojłery są tam zaplanowane takie jak w domach jednorodzinnych, więc problemów jest dużo. Widocznie w pośpiechu było zatwierdzanie tych projektów i dzisiaj spotykamy się z dużymi trudnościami. W placówkach staramy się w taki sposób pracować, żeby nie trzeba było podejmować decyzji o tym, że dzieci mogą mieszkać gdzie indziej, a ponadto nie mamy i nie mieliśmy takich planów, o których Pani mówiła, że na czas remontu starego domu dziecka czy tej placówki tak zwanej „starej Nysy”. Chcielibyście Państwo dzieci przeprowadzić do Paczkowa, bo to jest absurd. Nie wyobrażam sobie, jak można było przeprowadzić dzieci do placówki. Na Państwa wniosek została wygaszona przez Radę Powiatu, więc to są takie rozwiązania... No po prostu to wszystko nie ma sensu albo nie wiem, brakuje znajomości przepisów. Wiem, że w ciągu pięciu lat nie można się nauczyć pomocy społecznej, ale to rozumiem. Odpowiemy na wszystkie pytania, choć nie wiem, o czym tu dyskutować. My co miesiąc zbieramy informacje od Pani dyrektor Centrum Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych o tym, jaki jest stan tych obiektów, jakie tam są prace, które należy wykonać, ze względu na to, że jest tam wiele..., nie wiem, czy niedoróbek, czy usterek. Jest wiele problemów, które musimy na bieżąco rozwiązywać. Sprawa pieczy zastępczej jest ogromnym problemem, tak jak już mówiłam, w naszym powiecie. I uważam też, że pomyśl... Z mojego doświadczenia pracy w powiatowych centrach pomocy rodzinie wynika, że sprawa... o czym mówił Pan z kolei radny Biłobran... „Dawajcie ludziom domy”. Nie ma szans. Rodziny zastępcze chcą pracować w swoich domach, a nie w domach, które będziemy przekazywać i to rozwiązanie jakby się nie sprawdziło i myślę, że do tego nie powinniśmy wracać. Rodzina, która pracowała w tej willi zakupionej przez powiat, to było to rozwiązanie innowacyjne, ale też zakupiła sobie swój własny dom i mieszka, o ile wiem, w Białej Nyskiej. Więc innych rozwiązań musimy po prostu szukać, żeby rodziny zachęcić. Dziękuję za pomysł o czym mówiliśmy, ale tutaj Pani Radna Przewodnicząca Komisji Finansów jeszcze na to zwraca uwagę, podniesienie stawek rodzinom zastępczym. Na pewno takie propozycje Państwu przedstawimy. Jest taka konieczność Pani dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie pięknie tutaj wchodzi w te działania związane z promocją pieczy zastępczej. Ja też podziękuję Panu radnemu, Wiceprzewodniczącemu Jarosławowi Figłowi za to, że takie spotkanie zorganizował również z księżmi z okolic Łambinowic, na którym byłam i myślę, że to jest też, Kościół to dobre miejsce, żeby promować rozwój pieczy zastępczej. Telefonują do nas też osoby z innych powiatów, z innych województw, pytają, jakie są u nas warunki. Więc jeżeli bylibyśmy konkurencyjni dla innych, powiatów, to być może udałoby nam się pozyskać kandydatów na rodziny zastępcze, bo tutaj głównie chodzi o to, żebyśmy mieli jak najwięcej kandydatów, dla których przeprowadzimy szkolenia i będziemy organizowali nowe rodziny zastępcze. Ja wzorem Pana Wicestarosty M. Krzysika podziękuję również Pani dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie i wszystkim pracownikom Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie za ogromny wkład pracy, jaki został włożony w 2024 roku, zwłaszcza wtedy, kiedy ze mną pracowali, ponieważ naprawdę powódź, czyli ten czas od września spowodował, że był to wymagany ogromny wkład pracy w tym celu, ażeby zabezpieczyć potrzeby naszych

mieszkańców, pomóc im i informować o możliwościach, jakimi dysponujemy w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie.

Członek Zarządu - Czesław Biłobran - Panie Przewodniczący! Ja mam znowu niekomfortową sytuację, bo muszę tutaj trochę przeciw Pani Wicestaroscie, ale może nie przeciw, tylko chciałem sprostować wypowiedź. Pani Starosto! Mieszkanie, dom, który kupiliśmy na rodzinę zastępczą miał służyć tej rodzinie dożywotnio. Nawet jeśli przeszliby na emeryturę, to mieli w tym domu prawo przebywać do śmierci. Żeby wnuki i dzieci, które się tam wychowały, miały prawo przyjeżdżać do rodziców, do dziadków. Także to nie było tylko na czas pracy. Oni po prostu nie chcieli pracować, bo my też prowadziliśmy taką politykę, że... I zresztą ostatnio do mnie też się zwróciła rodzina. Już byli zmęczeni. Powiedzieli, jedno dziecko, dwoje. Nie! Pięcioro, ośmioro, musicie. Po prostu przymuszaliśmy. Często ja się do tego przycinam.

Wiceprzewodniczący Rady Jarosław Figiel - Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo radni, Pani Starosto! Po przebiegu dzisiejszej sesji to czuć, że wiosna idzie. Była energia. Wiem, że jesteśmy już wszyscy zmęczeni, ale no nie zdążyłem zadać pytania, więc myślę, że jest ważne. Proszę Państwa, Pani dyrektor wspominała tutaj o Ośrodku Interwencji Kryzysowej. I słusznie tutaj zaznaczyła, że jest tam problem. Jak sama nazwa wskazuje, ta instytucja powinna w trybie pilnym pomagać rodzinom i osobom w sytuacjach nagłych. Ja sam doświadczyłem... Z racji swojej funkcji zawodowej zwróciłem się do PCPR-u z prośbą o pomoc rodzinie w sytuacji nagłej, traumatycznej. Oczywiście PCPR zareagował i wyznaczył termin pomocy psychologiczno-pedagogicznej za dwa miesiące. Opiekę psychologa dziecka, które było w domu, gdzie była przemoc, wyznaczyło za dwa miesiące. Ale po prostu nie było takiej możliwości, tak, bo tutaj są osoby, które są zatrudniane na zlecenie, więc tutaj warto byłoby się zastanowić, skoro jest taka instytucja i bardzo dobrze, że jest, że ma pomagać w sytuacjach nagłych kryzysowych, to ta pomoc musi być też w trybie pilnym. Ona nie może być za dwa, za trzy miesiące, więc tutaj wspieram głos Pani dyrektor, że tutaj trzeba się nad tym problemem zastanowić, bo teoretycznie taka instytucja jest, ale ona no po prostu nie, nie funkcjonuje. I chciałbym, żeby tutaj Pani Dyrektor jeszcze też powiedziała konkretnie, bo było dużo tutaj rozmów na temat rodzin zastępczych. Tak, jak najbardziej te rodziny zastępcze są potrzebne i to jest najlepsze rozwiązanie dla dzieci, które są w tej trudnej sytuacji. Ile konkretnie, jakie potrzeby mamy? Jakie potrzeby, ile dzieci jest teraz w sytuacji, kiedy czeka na wyznaczenie opieki tej pieczy zastępczej i co ewentualnie oprócz tego tutaj głosu, żeby zwiększyć jednak finansowanie dla tych rodzin, co jeszcze możemy zrobić, żeby jednak zwiększyć tutaj ilość tych rodzin zastępczych. I ostatnie pytanie, Czy ma Pani wiedzę, dlaczego gmina Łambinowice nie przystąpiła do programu Asystent Osoby Niepełnosprawnej? Jest to dla mnie zaskakująca informacja, zwłaszcza, że jest tyle osób, które mogłoby skorzystać z tego programu. Chciałbym się dowiedzieć, jaka jest przyczyna, bo potrzeby są, ośrodek pomocy jest. Dlaczego to się nie zadziało?

Halina Wojewódka dyrektor PCPR w Nysie - Zacznę od tego ostatniego pytania. Sama bym chciała wiedzieć, bo jeżeli w dziewięć gmin mamy, jeżeli w sześciu można to prowadzić i jeszcze dodatkowo prowadzą tą opiekę wychowawczą, dlaczego w tych pozostałych gminach, Kamiennik, Skoroszyce i Otmuchów i Łambinowice, nie prowadzi się właśnie asystenta osoby niepełnosprawnej? Jeszcze z taką ilością osób niepełnosprawnych. Nie wiem dlaczego. Tym bardziej, że dostaje się pieniądze z Funduszu Solidarnościowego. Można za te pieniądze wyposażyć biuro, w którym będzie się to prowadzić. Osoby, które to prowadzą, mają za to dodatki motywacyjne. Księgowość, która to rozlicza u nas. Księgowość to rozlicza nasza, PCPR-owska. również dostaje za to dodatek. To nie są pieniądze gminy, więc

uważam, że każda gmina powinna wyjść naprzeciw tym swoim osobom niepełnosprawnym i taki program prowadzić. I tym bardziej, że odciążałoby to nas. Tak samo powinni bardziej się włączyć w szukanie rodzin zastępczych. Dlatego, że ja wiem, że to jest wygodne zapłacić 10%, 20%, a w końcowej fazie i tak tylko 50% za utrzymanie dziecka w rodzinie zastępczej. I na tej początkowej fazie, kiedy zaczynają się problemy z dzieckiem, to właśnie wiedzą tylko gminy. I wtedy dać tego asystenta rodziny jakieś wsparcie. Bardziej się tym zająć, nie czekać, bo my zajmujemy się dzieckiem, jak już sąd każe zabrać. I wtedy gminy działają, zabieracie. Ale gdzie? Jeżeli w tej chwili... Wracam do pierwszego pytania. Oczekujący... Właśnie, koło 20 do rodzinnej pieczy zastępczej i 15 osób do placówek. I jest to naprawdę, my mamy... Ja pracuję krótko, ale tych ponagleń, które otrzymuję, to jest naprawdę dużo. Ciągłe, dlaczego jeszcze nie, dlaczego jeszcze nie. Dzisiejsza sprawa... Sześcioro dzieci zostało, że tak powiem, nie mieliśmy rozdzielać rodzeństwa. Rozdzieliliśmy po dwie osoby, dwie Namysłów, dwie miał wziąć Prudnik. I dzisiaj rano Prudnik odmówił. I od nowa. Co mamy zrobić znowu z dziećmi? Tak to wygląda. Nie wiem, czy to satysfakcjonuje, ale tak jest. I jeszcze Ośrodek Interwencji. Etat to pieniądze, a gdzie my tę osobę posadzimy? Tam już jest całe zabudowane, to są klatki bez okien. Nie ma miejsca na zatrudnienie. Nawet gdybym chciała wziąć z Urzędu Pracy. Nie ma gdzie posadzić. Nie ma dosłownie wolnego miejsca. A już nie mówię, że zalało całe archiwum. I przy tej ilości tych osób o orzekaniu o niepełnosprawności, Ania po dwóch miesiącach pracy mnie dzisiaj zapytała, gdzie ma dać te akta. Przecież to są setki akt i to grubych.

Wiceprzewodniczący J. Figiel - Pani Dyrektor. No oczywiście no Pani tutaj nie ma pełnej decyzyjności, tutaj pewnie Pani by chciała, żeby ta sytuacja w tym Ośrodku Interwencji Kryzysowej była inna. Dlatego zwracam się tutaj do Pani Starosty, która zna się na tym temacie, wie jak to jest ważny dział. Tutaj są sytuacje nagłe, pilne i musi być taka instytucja, która będzie wspierała osoby w takich trudnych sytuacjach. Proszę o zastanowienie się, jakie działania są możliwe, co możemy zrobić, żeby taką instytucję jednak wzmocnić.

Radny Grzegorz Samborski - Proszę Państwa, Koleżanki i Koledzy, Szanowni Zarządzie! Właśnie Pani dyrektor mnie to trochę wyprzedziła, ale powiem tak. Sam sobie sprawy nie zdawałem z tego, że tych ludzi chorych, niepełnosprawnych i starszych przybywa. Jest naprawdę ich coraz więcej, jest ich ogrom. Tak jak Pani Starosta powiedziała przedtem na początku, ja pozwoliłem sobie przez tydzień liczyć osoby, które wchodzi do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. W związku z tym, że właśnie są to nowe środki, nowy rok, nowy budżet. Ludzi jest coraz więcej, ludzi chorych przybywa. Środki, ośrodki te, wnioski wspierające, po prostu ludzie mają orzeczenia. Ogrom tego jest. My nie mamy właśnie archiwum. Dziewczyny, które pracują w orzeczeniu, osoby, które przyjeżdżają na wózku mają utrudniony dostęp. Jest naprawdę ciężko. Warunki lokalowe są... Bardzo proszę żeby Zarząd i mój kolega Pan Daniel Palimaka i Pani Jolanta Barska w najbliższym czasie... Może w tej kadencji udałoby się coś takiego pomyśleć, bo podobno jest zamysł Zarządu żeby orzecznictwo i PCPR, żeby te warunki lokalowe poprawić. Mamy problemy z archiwum właśnie, nie mamy gdzie składać dokumentów. Koleżanka Ania szuka szafki, żeby zamknąć dokumenty. Ja sam pracuję, siedzę na korytarzu i po prostu przyjmuję tych ludzi codziennie, pomagam im każdego dnia i mówię, sam sobie sprawy nie zdawałem, że tych ludzi jest aż tak dużo proszę Państwa, bo to jest naprawdę. Dzieci nie ma, społeczeństwo się starzeje, a tych ludzi niepełnosprawnych z Otmuchowa, z Paczkowa czy z tych ościennych gmin z Łambinowic, jest po prostu tysiące. Autobus przyjeżdża i po prostu tych ludzi po dziewiątej przychodzi ogrom. Jest po prostu strasznie dużo pracy, papierologii jest strasznie dużo. Pani dyrektor sama przyznała, że kiedyś pracowała w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie i dziesięć osób pracowało, a teraz pracuje trzydzieści, a jest trzydzieści razy więcej pracy

i papier goni kolejny papier. Także to coś trzeba poprawić, te warunki lokalowe, bo te pokoje są małe. Pani dyrektor sama stwierdziła, że są klitki, przydałoby się jeszcze parę osób do pracy, a nie ma pokoju, żeby te osoby mogły pracować.

Przewodniczący Rady P. Bobak - Zanim jeszcze Państwu przekażę ważną informację, myślę bardzo istotną, jeśli chodzi o kolejne posiedzenie Rady Powiatu, to chciałbym się odnieść do słów Pani Joanny Burskiej, które padły w moją stronę.

Szanowna Pani Joanno, jeśli się tak mogę do Pani zwrócić. Ja się już dzisiaj raczej nie dam wciągnąć w tą dyskusję, dlatego że mam wrażenie, że Pani dąży do tego, żeby ona miała emocjonalny charakter, natomiast jak wszyscy wiemy, jak zwykły, mawiać klasyk „emocje nie są dobrym doradcą”. Po prostu w chwilach, nie wiem, wzburzenia, jakiegoś takiego silnego emocjonalnego napięcia, no podejmujemy po prostu złe decyzje. Natomiast druga rzecz. Faktem jest, że przerwałem Pani wypowiedź i ja się do tego przyznaję i nie zamierzam tego dementować czy się usprawiedliwiać. Natomiast nie było moją intencją, aby Pani odebrać głos. Chciałem tylko zwrócić uwagę, że w punkcie, kiedy procedowaliśmy, czy pracowaliśmy nad sprawozdaniem z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie za rok 2024, chciałem zwrócić uwagę, że ta dyskusja po prostu poszła w zupełnie w innym kierunku i zupełnie zaczęła dotyczyć innego tematu. I gdyby nie Pani emocjonalna reakcja, sądzę, że to zdarzenie miałoby zupełnie inny przebieg. I mi jest przykro, że Pani odnosi takie wrażenie, że ja zaniżam standardy. Ja to uczyniłem w grzeczny, kulturalny sposób. Jeżeli ma Pani takie odczucia, no trudno mi z tym dyskutować. I może na ten moment tyle.

Szanowni Państwo, ważna rzecz. Wpłynął do mnie dosłownie wczoraj wniosek Zarządu, Pana Starosty o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Ta sesja będzie dotyczyła bardzo ważnego tematu, mianowicie będzie na tej sesji prezentowany program redukcji ryzyka powodziowego w Zlewni Nysy Kłodzkiej i będziemy mieć dwóch ważnych gości, między innymi profesora doktora habilitowanego inżyniera Janusza Zaleskiego. To jest ta osoba, gdzie ja ubolewałem nad tym, że jak Pan Mateusz Balcerowicz, Wiceprezes Wód Polskich prezentował te wszystkie działania, które dzisiaj podejmują Wody Polskie, nie był obecny, ale okazuje się, że chyba dzięki staraniom Pana Starosty będzie obecny i z pewnością bardzo cenne informacje nam przekaze właśnie w zakresie tego programu. I ta sesja, Drodzy Państwo, z dużą dozą prawdopodobieństwa, raczej na pewno odbędzie się 6 marca o godzinie 8.00. Więc prosiłbym, abyście Państwo uwzględnili tę datę w swoich kalendarzach i ewentualnie w swoich obowiązkach służbowych, bo prawdopodobnie tą sesję właśnie ogłoszę w tym terminie, tak jak tu wnioskuje Pan Starosta.

9. Zamknięcie posiedzenia.

Z uwagi na wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady P. Bobak zamknął XII sesję Rady Powiatu w Nysie.

Przygotował(a):
Zenon Wiszniewski